

GAZETA

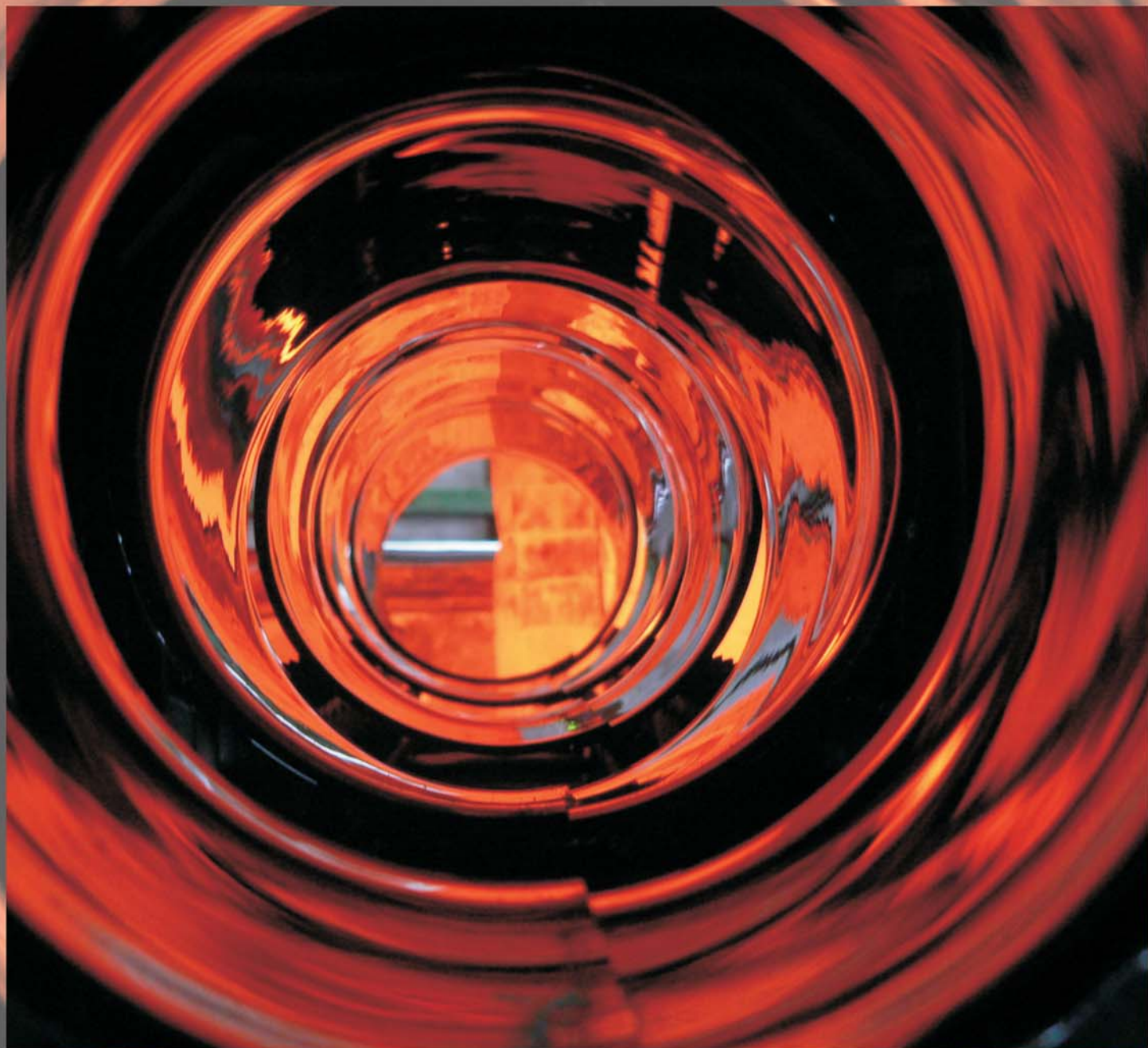
ISSN 1642-6797

# UNIwersYTECKA

PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO

Rzeszów

Luży – Marzec 2007 Nr 2/2007 (45)



**Artystyczne i użytkowe formy szklanej materii**

– w gazecie o wrażeniach z wizyty  
studentów Instytutu Sztuk Pięknych  
w hutach szkła



15 stycznia 2007 roku w Instytucie Muzyki UR odbył się koncert karnawałowy z udziałem pracowników i studentów Instytutu oraz zaproszonych gości.



8 lutego br. społeczność akademicka Uniwersytetu Rzeszowskiego gościła Władysława Ortyła, senatora RP, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, oraz parlamentarzystów z województwa podkarpackiego.



## AKTUALNOŚCI

*Życzenia radosnych Świąt Wielkanocnych  
wypełnionych nadzieją i miłością,  
spędzonych w radosnym, wiosennym nastroju  
oraz serdecznych spotkań w gronie  
rodziny i przyjaciół –*

*Studentom i Pracownikom Uniwersytetu  
Rzeszowskiego*

*składa*

*Rektor*

*prof. dr hab. Włodzimierz Bonusiak*



## Koncerty w Instytucie Muzyki UR

15 stycznia 2007 roku w nowej siedzibie Instytutu Muzyki UR odbył się koncert karnawałowy, z udziałem pracowników i studentów Instytutu oraz zaproszonych gości. W części pierwszej zaprezentowano kolędy i pastorałki w wykonaniu chóru kameralnego pod dyktando **Bożeny Stasiowskiej-Chrobak, Elżbiety Drażek-Barcik, Stanisławy Mikołajczyk-Madej, Jacka Ścibora, ks. Marcina Borowicza, Pawła Palucha i Zbigniewa Jakubka**. Nie zabrakło także motywów polskich kolęd w muzyce poważnej. **Janusz Skowron** zagrał Scherzo h-moll F. Chopina, w którym kompozytor zawarł fragment jednej z najpiękniejszych polskich kolęd „Lulajże Jezuniu”. Obok opracowań tradycyjnych pojawiły się zupełnie nowe, rozrywkowe wersje, które publiczność przyjęła równie gorąco.

Nie tylko muzyka wprowadziła słuchaczy w atmosferę świąt Bożego Narodzenia – przepiękne wiersze o tematyce religijnej czytał ksiądz **Zbigniew Jan Czuchra**.

W części drugiej dominowała muzyka karnawałowa. Arie operetkowe i operowe J. Straussa, F. Lehara, G. Rossiniego, J. Offenbacha i G. Verdiego wykonali: Stanisława Mikołajczyk-Madej, Elżbieta Drażek-Barcik, **Monika Niemczyk** i Jacek Ścibor. Na fortepianie akompaniowali: **Natalia Kołomijec, Joanna Brzęś** i Pa-

weł Paluch. Zabrzmiała także muzyka filmowa G. Gershwinia i W. Kilara oraz standardy jazzowe i musicalowe w wykonaniu studenckich zespołów instrumentalnych, przygotowanych przez **Marzenę Lubowiecką**.

Muzyka chóralna, instrumentalna, poważna i rozrywkowa, kolędy góralskie i tradycyjne, poezja, przepiękna scenografia i gra świateł, a przede wszystkim klimat bliskiego wszystkim Polakom wieczoru wigilijnego sprawiły, że koncert stał się niezapomnianym widowiskiem.

**P.S. Przy okazji informujemy, że w każdym miesiącu (piętnastego, o godz. 17.00) nauczyciele akademicki i studenci Instytutu Muzyki prezentują muzyczne dokonania. W najbliższych miesiącach będą to:**

Marzec **DUET FORTEPIANOWY** Piotr Grodecki i Mirosław Herbowski w programie: „Święto wiosny” I. Strawińskiego, prowadzenie: Jarosław Pelc

Kwiecień **PODKARPACKI KWINTET** pod kier. M. Dymona i P. Palucha, w programie m.in. utwory: W.A. Mozarta, L. Böllmana, A. Piazzolli, prowadzenie: Ewa Ni-decka

## Z obrad Senatu

Głównym tematem posiedzenia Senatu Uniwersytetu Rzeszowskiego **22 lutego** 2007 r. była prezentacja Wydziału Wychowania Fizycznego, dokonana przez prodziekana **ks. dra Adama Podolskiego**. Przedstawione zostały najważniejsze informacje o jednostce – jej strukturze, kadrze pracowniczej i studentach oraz perspektywach rozwoju. Mówiono również o liczbie uzyskanych w ostatnich czasach doktoratów i habilitacji, uprawnień trenerskich, wydanych publikacjach oraz konferencjach naukowych. Prezentowano różnorodne dokonania kół naukowych studentów, oceniano efekty realizowanych grantów, intensywność współpracy z zagranicą, a ponadto kwestie technologii informacyjnych i infrastruktury naukowo-dydaktycznej.

W dalszej części obrad odbyło się głosowanie w sprawie przedłużenia zatrudnienia na stanowisku profesorów nadzwyczajnych: dr hab. prof. UR Janinie Kaniuczak i dra hab. prof. UR Stanisławowi Sosnowskiemu (wnioski w głosowaniu tajnym zaopiniowano pozytywnie).

Drogą głosowania dokonano także uzupełnień w składach komisji senackich. Do Komisji ds. Rozwoju Kadry, Badań Naukowych i Współpracy z Zagranicą dookooperowano następujące osoby: prof. dra hab. R. Kępę, dra hab. prof. UR P. Gębicę i dra R. Kumka; do składu Komisji ds. Rozwoju Uczelni – dra hab. prof. UR M. Króla; do Komisji ds. Decentralizacji i Finansów – prof. dra hab. J. Tabora, prof. dra hab. A.L. Zachariasza, dra hab. prof. UR A. Kwołka.

Senat zaakceptował również wniosek Rady Wydziału Socjologiczno-Historycznego o uruchomienie studiów III stopnia na kierunku socjologia.

Rozpatrywano także – przedstawiony przez prowadzącego obrady Rektora, **prof. Włodzimierza Bonusiaka** – projekt powołania Konwentu Uniwersytetu Rzeszowskiego. Senat upoważnił JM Rektora do dalszych działań w tej sprawie.

Senat przyjął też uchwałę akceptującą planowane w najbliższym czasie prace przy termomodernizacji budynków dydaktycznych i domów studenckich Uniwersytetu Rzeszowskiego (11 obiektów). /M. D./

## Oferta dla maturzystów

W roku akademickim 2005/2006 prowadzono na Uniwersytecie Rzeszowskim rekrutację na 26 kierunków studiów, zaś dla tegorocznych maturzystów przygotowano ofertę na 29 kierunkach. Zgodnie z obowiązującymi przepisami rekrutacja odbywać się będzie na studia licencjackie (z wyjątkiem prawa – jednolite magisterskie).

W tegorocznej ofercie (prezentowanej na czwartej stronie okładki, bieżącego wydania *Gazety Uniwersyteckiej*) są dwa nowe kierunki: grafika (na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym) i ochrona środowiska (na Wydziale Biologiczno-Rolniczym). Od lutego br. na Wydziale WF prowadzone są też studia na kierunku turystyka i rekreacja.

Osoby zainteresowane studiowaniem na naszej Uczelni więcej informacji uzyskują podczas dni otwartych, które zaplanowano na 13–14 kwietnia.

## Pracować dla Uniwersytetu

Kazimierz Ożóg

Ubiegły rok, 2006, był Rokiem Języka Polskiego. Taką decyzję podjął Senat RP w grudniu 2005. Ostatnio, 21 lutego tego roku, odbyła się w Sejmie RP konferencja podsumowująca wszystkie przedsięwzięcia. Bilans jest pozytywny, udało się zwrócić uwagę rodaków na ważność języka, na różne aspekty komunikacji językowej, zwłaszcza politycznej, na liczne zagrożenia polszczyzny, jakie wypływają z dzisiejszej kultury konsumpcyjnej, medialnej, amerykanizacji życia, z tendencji postmodernistycznych.

W wielkiej dyskusji, która się toczy na łamach „Gazety Wyborczej” w serii wypowiedzi zatytułowanych Przystanek Rzeszów, napisano już wiele o niedostatkach kulturalnych stolicy Podkarpacia. Potwierdzam, że w Roku Języka Polskiego niewiele tu uczyniono dla kultury języka. Także i Uniwersytet nie pamiętał. Może aż tak bardzo jesteśmy pochłonięci bieżącą pracą naukową?

Jednak na Podkarpaciu w Roku Języka Polskiego właśnie na tzw. prowincji, działo się wiele. I ta sprawa skłoniła mnie do napisania kilku refleksji na temat popularyzacji wiedzy czynionej przez pracowników Uniwersytetu. Kiedy walczyliśmy o utrzymanie jego statusu, musimy wyjść na Podkarpacie z popularyzacją naszych badań. Nie możemy się chronić w naszej naukowej wieży z kości słoniowej. Konieczne jest obecnie pokazanie szerszej społeczności tyłu wspaniałych i atrakcyjnych do popularyzacji badań naszych Kolegów, przedstawicieli różnych dyscyplin (jakżeż wspaniale można popularyzować wiedzę historyczną, socjologiczną, ekologiczną, medyczną, archeologiczną, muzyczną itd.) i wychodzenie do szkół czy różnych grup zawodowych. Takiego przekonania nabrałem po 45 wykładach, które wykonałem dla różnych szkół na Podkarpaciu, w Roku Języka. Zdarzało się, że niekiedy w ciągu tygodnia miałem i dwa wykłady na zewnątrz uczelni. Zrazu byłem dość niechętny, szkoda mi było czasu, myślałem, że podgonię pracę naukową. Zgadzałem się, bo nie potrafiłem młodzieży odmówić, ale szybko zrozumiałem, że przecież to jest niezwykle okazja popularyzacji wiedzy i jednocześnie budowania dobrego wizerunku Uniwersytetu Rzeszowskiego. Dodatkowego bodźca dał mi profesor Andrzej Markowski, przewodniczący Rady Języka Polskiego, który w czasie jednej konferencji w Lublinie mianował mnie, co ciekawe w ramach żartu, delegatem Rady na Podkarpacie.

Zdumiony byłem entuzjazmem wielu nauczycieli, którzy z okazji mojego wykładu przygotowali wraz z młodzieżą programy szkolne traktujące o kulturze języka polskiego, o jego historii, związkach z życiem różnych wspólnot, organizowali konkursy krasomówcze, występy recytatorskie, niecodzienne lekcje języka polskiego. Prowadzono badania gwarowe i etnograficzne (jak wielkie tego skarby ma Podkarpacie), wydawano zbiory zapomnianych wyrazów, gromadzono zbiory etnograficzne w tzw. izbach regionalnych. Szkoły żyły spotkaniem z profesorem Uniwersytetu. Każda taka uroczystość szkolna gromadziła nie tylko młodzież i nauczycieli, ale i miejscowe władze gminne, bywali też przedstawiciele rodziców. Często pojawiało się i swoje jadlo, żartowałem wtedy, jak tu wykladać, kiedy pachnie kiełbasa... Tematyka spotkań była różna, najczęściej mówiłem o nowym języku polskim po rewolucji Solidarności z roku 1989 i upadku komunizmu, analizowałem język współczesnej młodzieży ze szczególnym uwzględnieniem trudności w mówieniu i pisaniu, przyglądałem się relacjom między kulturą języka a patriotyzmem. Słuchacze pragnęli też wiadomości o Uniwersytecie. Chłonęli je ze wszystkich sił. Zachęcałem młodzież do studiowania w naszej Uczelni i otrzymywałem zapewnienie, że tak będzie. Jako że sam pochodzę ze wsi, z małego środowiska, to pokazywałem drogi dojścia do różnych stopni naukowych, ludzie z Podkarpacia są bardzo pracowici, także i wy - mówiłem - a więc i wy zdobę-

dziecie wielkie wyniki. Wszyscy uczymy się języka polskiego i języków obcych, a potem studiujemy w Uniwersytecie Rzeszowskim, zdobywamy licencjaty, magisteria, piszemy doktoraty – to była najczęstsza konkluzja moich wykładów.

Mocno jeszcze raz podkreślam; jesteśmy bardzo potrzebni poza Rzeszowem, właśnie na tzw. prowincji, chcąc w szkołach naszych wykładów, pragnąc spotkań. Trzeba tylko do młodzieży wyjść i znaleźć trochę czasu, aby działać inaczej niż w murach instytucji, dla dobra Uniwersytetu. To od nas zależy, czy do nich wyjdziemy, od naszej pasji działania i rozumienia dobra Uniwersytetu.

Media budują często zły obraz naszej Uczelni, obraz jednostronny, krzywdzący, prawdziwie „medialny”. Kiedy się spotykamy z setkami ludzi młodych, kiedy słuchają naszych wykładów w swoich szkołach, następuje najlepsza promocja uczelni. Uniwersytet jest bardzo potrzebny Podkarpaciu! I to potwierdzały moje spotkania w Kamieniu, w Czudcu, Sokołowie Młp., w Przeworsku, Błażowej, Trzebosiu, Górnio, Strzyżowie, Przybyszowce, Frysztaku, Rzeszowie, Rymanowie, Mielcu, Koniczkowej, Krośnie itd. Jeśli Niebo pozwoli, czekają mnie kolejne spotkania. Serdecznie zachęcam moich Kolegów, aby podjęli trud budowy dobrego wizerunku naszego Uniwersytetu właśnie przez popularyzację wiedzy. Jest to wymóg nowych czasów i racja naszej Uczelni.

Rzeszów, 22 lutego 2007 na zakończenie  
Roku Języka Polskiego



Dla wielu maturzystów „Otwarte drzwi UR” to pierwszy kontakt z uczelnią

## NOMINACJA PROFESORSKA

## Profesura dla pani Jadwigi Hoff



16 lutego 2007 r. z rąk Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego profesorską nominację odebrała pani prof. **Jadwiga Hoff**, nauczyciel akademicki w Instytucie Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Pani Profesor pracę w szkolnictwie wyższym rozpoczęła w 1970 r. w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, jako asystent-stażysta (1970–1971) i asystent (1971–1979). Od 1980 r. w Rzeszowie, najpierw w WSP, a od 2001 w Uniwersytecie Rzeszowskim. Od 1994 r. jako profesor nadzwyczajny. Kierownik Zakładu Nauk Pomocniczych Historii (od 1994), zastępca dyrektora Instytutu Historii (1985–1987, 1991–1993), prodziekan Wydziału Socjologiczno-Historycznego (1994–1999), kierownik studiów doktoranckich na kierunku historycznym (od 2006). Kierunki badań: historia społeczna XIX wieku, zwłaszcza dzieje Galicji, źródłoznawstwo nowożytne.

Doktorat pani J. Hoff uzyskała na Uniwersytecie Warszawskim (1979), habilitację w WSP w Krakowie (1993).

Wśród wielu publikacji przypomnieć warto: *Drukowane kodeksy obyczajowe na ziemiach polskich w XIX wieku (studium źródłoznawcze)*, (1982); *Społeczność małego miasta galicyjskiego w dobie autonomii* (1992); *Życie towarzyskie i kulturalne Rzeszowa w dobie autonomii Galicji* (1993); *Bibliographie des traités de savoir-vivre polonais*, [w:] *Bibliographie des traités de*

*savoir-vivre en Europe du Moyen Âge à nos jours*, sous la direction d'Alain Montandon, t.2, Clermont-Ferrand 1995 (wprowadzenie i bibliografia kodeksów savoir-vivre'u od średniowiecza do 1900 roku); *Dobre. Zarys dziejów do 1939 roku* (1998); *Mieszkańcy małych miast Galicji Wschodniej w okresie autonomicznym* (2005).

Autorka 48 (w tym współautorstwo 5) haseł do Encyklopedii Rzeszowa (2004).

Pani Profesor działa w Komisji Historii Kobiet przy Komisji Nauk Historycznych PAN w Warszawie (wiceprzewodnicząca); Polskim Towarzystwie Historycznym i Towarzystwie Naukowym w Rzeszowie.

Była promotorem 2 zakończonych prac doktorskich, jeden otwarty przewód doktorski. Pani prof. J. Hoff recenzowała 6 prac doktorskich i 2 habilitacyjne.

Z nagród i odznaczeń warto przypomnieć Złoty Krzyż Zasługi (1987), nagrodę MNSWiT III stopnia za osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych (za pracę doktorską) (1983), nagrodę MENiS (zespołowa – 2002), nagrody Rektora (6).

## Zaproszenia na konferencje

Zakład Dydaktyki Techniki i Informatyki Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz Instytut Badań Edukacyjnych w Warszawie serdecznie zapraszają do udziału w **Trzecim Bieszczadzkim Seminarium Naukowym**

## WARTOŚCI W PEDAGOGICE

które odbędzie się w dniach 29–30 maja 2007 roku w hotelu „Pod Jodłą” w Iwoniczu Zdroju.

Szczegółowe informacje:

<http://www.univ.rzeszow.pl/konferencje.php?id=konf2007>; <http://www.univ.rzeszow.pl/zdtii/konferencje.php>  
antabach@univ.rzeszow.pl; tel.: 017 872 11 90

Zakład Dydaktyki Techniki i Informatyki Instytutu Techniki Uniwersytetu Rzeszowskiego zaprasza do udziału w V Międzynarodowej Konferencji Naukowej

TECHNIKA – INFORMATYKA – EDUKACJA  
2007

która pod patronatem JM Rektora  
Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dra hab. Włodzimierza Bonusiaka  
organizowana jest w Iwoniczu Zdroju (18–19. 09. 2007 r.).

Szczegółowe informacje:

<http://www.univ.rzeszow.pl/konferencje.php?id=konf2007>; <http://www.univ.rzeszow.pl/zdtii/konferencje.php>  
zdti@univ.rzeszow.pl; tel.: 017 872 11 90



SERCZYK WŁADYSŁAW ANDRZEJ

Nauki historyczne (historia Europy Wschodniej). Urodził się 23 lipca 1935 w Krakowie. Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego – magister (1956); dr (1963); dr hab. (1968); prof. nadzw. (1976); prof. zw. (1983).

**Praca zawodowa:** Uniwersytet Jagielloński: kierownik Zakładu Historii Europy Wschodniej (1970–1986); dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej (1974–1978); prorektor do spraw nauki i współpracy z zagranicą (1978–1981); Uniwersytet Warszawski: kierownik Zakładu Historii Europy Wschodniej (1987–1998); prorektor ds. Filii w Białymstoku (1994–1997); Uniwersytet w Białymstoku: dziekan Wydziału Humanistycznego (1997–1998); **Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie i Uniwersytet Rzeszowski:** kierownik Zakładu Historii Europy Wschodniej (1998–2005).

**Badania:** dzieje społeczno-gospodarcze Ukrainy doby nowożytnej (pierwsza źródłowa monografia hajdamaczyzny, w tym koliszczyzny); pierwsza polska synteza całości dziejów Ukrainy oraz rosyjskiej kultury XVIII w.; rozpoczęcie autorskiej edycji dziejów Kozaczyzny ukraińskiej; wydanie pamiętników Katarzyny II i ks. Daszkowej; opracowanie wielu ważnych studiów z dziejów absolutyzmu rosyjskiego.

**Publikacje:** ok. 350 prac nauk., w tym przeszło 30 książek oraz ok. 2900 artykułów popularnonaukowych i publicystycznych. Autor ekspertyz. Publicysta.

**Zainteresowania:** fotografia, słuchanie muzyki poważnej i jazzu tradycyjnego, spacer.

## Prof. Władysław Serczyk członkiem Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów

**Prof. dr hab. Władysław Serczyk z Instytutu Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego kolejny, trzeci raz, został wybrany w skład Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów. Wcześniej był on członkiem tej Komisji w latach 1998–2000 i 2003–2005. Obecna kadencja Komisji rozpoczęła się w styczniu 2007 roku. Prof. W. Serczyk jest w niej członkiem Sekcji Nauk Humanistycznych i Społecznych**

Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów działa przy Prezesie Rady Ministrów na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (DzU nr 65, poz 595) i w zakresie wydawanych przez siebie decyzji pełni funkcję centralnego organu administracji rządowej. Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów jest organem kolegialnym, wybieranym na czteroletnie kadencje przez osoby, które mają tytuł naukowy profesora lub tytuł profesora w zakresie sztuki, spośród kandydatów zgłaszanych przez jednostki organizacyjne uprawnione do nadawania stopni naukowych doktora lub stopni doktora w zakresie sztuki.

Centralna Komisja działa na posiedzeniach plenarnych oraz przez swoje organy w sposób określony w jej statucie:

1. przyznaje uprawnienia do nadawania stopni naukowych oraz stopni w zakresie sztuki,
2. kontroluje działalność jednostek uprawnionych do nadawania stopni naukowych oraz stopni w zakresie sztuki związaną z nadawaniem tych stopni,
3. zatwierdza uchwały rad jednostek o nadaniu

stopnia naukowego doktora habilitowanego oraz stopnia doktora habilitowanego w zakresie sztuki, a także uchwały o nadaniu stopnia naukowego doktora oraz stopnia doktora w zakresie sztuki, podjęte przez rady jednostek, których uprawnienia zostały ograniczone w ten sposób, że stopnie doktora nadawane w tych jednostkach podlegają zatwierdzeniu przez Centralną Komisję,

4. przedstawia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydatów do tytułu naukowego profesora oraz do tytułu profesora w zakresie sztuki,
5. opiniuje projekty aktów normatywnych dotyczących spraw związanych z nadawaniem stopni naukowych oraz stopni w zakresie sztuki, a także tytułu naukowego profesora i tytułu profesora w zakresie sztuki,
6. wydaje opinie w sprawach zatrudniania w szkole wyższej na stanowisku profesora nadzwyczajnego osób nieposiadających stopnia doktora habilitowanego.

### Nagrody Przeglądu Wschodniego

**Prof. Władysław A. Serczyk** – jak poinformowała ostatnio kapituła przyznająca Nagrody Przeglądu Wschodniego (za 2006 r.) został laureatem nagrody specjalnej za całokształt twórczości naukowej.

W tej edycji Przegląd Wschodni nagroził też: dra Bogdana Gancarza i dr Marię Kałamajską –Saeed (Nagroda Krajowa); prof. Władysława Duczkę i prof. Mathiasa Niendorfa (Nagroda Zagraniczna); dr Urszulę Paszkiewicz (nagroda w kategorii Edycja Źródła). Nagrodę Przeglądu Wschodniego im. Aleksandra Gieysztora otrzymał prof. Alferdas Bumblauskas z Wilna.

**Wydaje Uniwersytet Rzeszowski za zgodą Rektora.**

**Autorzy tekstów i współpracownicy nie otrzymują honorariów za publikacje.**

**Zastrzegamy sobie prawo skracania, adiacji tekstów i zmiany tytułów. Nie odpowiadamy za treść reklam.**

**Wszelkie prawa zastrzeżone.**

Adres Redakcji: 35-959 Rzeszów  
al. T. Rejtana 16c, tel. 017 872 10 26  
e-mail: info@univ.rzeszow.pl

Redakcja: inż. LUDWIK BOROWIEC  
mgr MAŁGORZATA DWORAK  
mgr EWA KRZYŻANOWSKA  
mgr ANNA SZYDŁO  
WIOLETTA WRONA

Skład, łamanie i oprac. graficzne:  
WOJCIECH PĄCZEK

Foto: ELŻBIETA WÓJCIKIEWICZ,  
autorzy tekstów oraz archiwum

Druk: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego  
al. Rejtana 16 b, tel. 017 872 12 75

ISSN 1642-6797

## Prof. Andrzej Nowakowski – humanista w naukach o prawie i kulturze fizycznej

Stanisław Zaborniak



Andrzej Nowakowski, profesor Wydziału WF UR, kierownik Zakładu Historii i Ewolucji Kultury Fizycznej. Prowadzi badania w zakresie prawa i organizacji polskiej kultury fizycznej. Jest autorem bądź redaktorem 30 pozycji monograficznych oraz ponad 90 artykułów o tematyce związanej z kulturą fizyczną. Jest doktorem habilitowanym nauk o prawie i drugiej habilitacji w dziedzinie nauk o kulturze fizycznej. Badania naukowe Andrzeja Nowakowskiego łączą nauki prawne z naukami o kulturze fizycznej.

Wadowiczanie z urodzenia i pracownik polskich uczelni: KUL (1983–87), białostockiej Filii Uniwersytetu Warszawskiego (1987–96), WSP i Politechniki w Częstochowie (1996–99) oraz w AWF w Katowicach (2000–2002). Przewód doktorski otworzył, pracując poza uczelnią i w 1979 r. obronił pracę doktorską z historii prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim. Kolejne stopnie naukowe w jego karierze to status nauczyciela akademickiego (1983) na stanowisku adiunkta KUL w Lublinie, a następnie ośrodek akademicki w Białymstoku. Jego badania naukowe w tym okresie zaowocowały licznymi publikacjami, dotyczącymi państwa i prawa, co stało się podstawą naukowego dorobku do habilitacji tej dyscypliny. Zachęcony przez ówczesnego dyrektora Instytutu Wychowania Fizycznego WSP w Rzeszowie, dra hab. prof. WSP Kazimie-

rza Obodyńskiego, w 2002 r. podjął pracę w naszej uczelni.

Dużą zasługę w kontynuowaniu zainteresowań prof. Nowakowskiego w historiografii kultury fizycznej ma – ceniony w tej dziedzinie – prof. dr hab. **Kazimierz Toporowicz**, który okazując mu życzliwość, zachęcił do kontynuowania badań w zakresie historii kultury fizycznej. Zainteresowania te stały się wkrótce pasją naukową dra hab. Andrzeja Nowakowskiego, a wymagany procedurą habilitacyjną dorobek naukowy pozwolił, by jego plany habilitacyjne, przy współdziałaniu i atmosferze życzliwości naukowej uczonych tej miary, co prof. dr hab. **Lech Jaczynowski**, prof. dr hab. **Jerzy Gaj**, prof. dr hab. **Leonard Szymański**, prof. dr hab. **Bernard Woltmann**, doprowadziły do podjęcia rzadko spotykanej w świecie nauki sytuacji ubiegania się o drugi stopień habilitacyjny, tym razem w zakresie kultury fizycznej.

Publikacja habilitacyjna dra hab. Andrzeja Nowakowskiego: *Instytucje kultury fizycznej w Polsce w latach 1944–2001* stanowi studium porównawcze, ukazujące rozwiązania prawno-administracyjne i organizacyjne w kulturze fizycznej w okresie rozwoju kultury fizycznej od tworzenia tej dziedziny w państwie powojennym. Wykorzystując swą

wiedzę prawniczą, autor dokonał analizy i porównań funkcjonowania organizacyjnego i systemowego kultury fizycznej i jej wykorzystania w PRL aż do transformacji ustrojowej w latach 1989–2001. Przyjęte cezury czasowe pozwoliły autorowi na prezentację różnic w udziale władz państwa w PRL i III RP w kreowaniu procesów, decydujących o rozwoju kultury fizycznej. Praca ukazuje przemiany, sposób finansowania oraz udział w kulturze fizycznej działaczy i sportowców w obu badanych okresach.

Andrzej Nowakowski przeprowadzeniem procedury swej drugiej habilitacji w zakresie specjalności kierunkowej, znacznie wzmocnił kadrowo i naukowo Wydział Wychowania Fizycznego UR.

Dorobek naukowy prof. Nowakowskiego koncentruje się wokół dziejów sokolstwa polskiego, rozwoju środowiska akademickiej kultury fizycznej oraz różnych regionalnych aspektów sportu i kultury fizycznej. Ponadto, w naukach o kulturze fizycznej, wzbogacił ich dorobek swymi publikacjami dotyczącymi prawa w sporcie oraz organizacji i zarządzania w kulturze fizycznej, a także relacjami pomiędzy stowarzyszeniami kultury fizycznej a organami państwowymi i samorządowymi.

## Wizyta Dziekanów z Drohobycza



1 marca br. naszą Uczelnię odwiedzili dziekani dwóch wydziałów z Narodowego Pedagogicznego Uniwersytetu w Drohobyczu. Podczas spotkania z dyrektorem Instytutu Pedagogicznego UR, dr hab. prof. UR **Eugenią I. Laską**, dyskutowano o nowych możliwościach współ-

pracy między jednostkami zajmującymi się zagadnieniami pedagogiki wczesnoszkolnej. Gości z Drohobycza interesowały też polskie koncepcje nauczania ekonomii i marketingu. Przedstawił je dr hab. prof. UR **Kazimierz Krupa** z Wydziału Ekonomii.

## Doktoraty na Wydziale Wychowania Fizycznego



### Grzegorz Bielec

Urodził się 1 stycznia 1971 r. w Rzeszowie. W 1979 r. zaczął trenować akrobatykę sportową w ZKS „Stal” Rzeszów, osiągając cały szereg sukcesów. Będąc w latach 1985–1991 wielokrotnym mistrzem Polski i zdobywcą Pucharu Polski, został równocześnie mistrzem Europy (1987 r.) podczas Mistrzostw we Wrocławiu i zajął II miejsce w Pucharze Świata w Baton Rouge (1987, USA). W Mistrzostwach Świata w Antwerpii (w 1988) zdobył tytuł wicemistrza świata i Europy. Na Mistrzostwach Europy w Ausburgu (w 1991) stał na podium, zajmując trzecie miejsce. W tym okresie otrzymał brązowy, dwa razy srebrny i złoty medal za zasługi dla sportu i tytuł Mistrza Sportu oraz złotą odznakę klubową KS „Stal” Rzeszów. Czytelnicy *Nowin* wielokrotnie wybierali go w plebiscycie na 10 najlepszych sportowców (II, IV i VI miejsce).

W latach 1991–1996 odbył studia magisterskie na Wydziale Pedagogicznym WSP w Rzeszowie – specjalność nauczanie wychowania fizycznego oraz organizacja i zarządzanie turystyką. W czasie studiów zdobył patent żeglarsza jachtowego i ratownika WOPR. Po studiach podjął pracę w Szkole Podstawowej nr 12 w Rzeszowie, zdobywając równocześnie uprawnienia pilota wycieczek zagranicznych i masażysty I stopnia oraz instruktora gimnastyki sportowej i tre-

nera II klasy akrobatyki sportowej. Od 2000 r. był doktorantem na AWF, na której w 2004 r. otworzył przewod doktorski. Autor 14 publikacji naukowych w zakresie historii kultury fizycznej. Pracę doktorską: *Rozwój polskiej gimnastyki sportowej (1967–2000)* obronił na Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach, w 2006 roku.

W 2000 r. został również I trenerem, a potem również prezesem TG „Sokół” w Rzeszowie, pracuje też z młodzieżą w zespole sportowo-rekreacyjnym ZPO-W Rzeszów. W „Sokole” G. Bielec jest trenerem wielu medalistów Mistrzostw Polski i Pucharu Polski w akrobatyce sportowej. Systematycznie podnosił swoje umiejętności trenerskie; w 2006 r. Centralny Ośrodek Sportu w Warszawie, na podstawie pozytywnie zakończonego postępowania kwalifikacyjnego i zdanych egzaminów przyznał mu tytuł trenera I klasy w akrobatyce sportowej.

Poza akrobatyką, dr G. Bielec interesuje się nadal żeglarstwem i divingiem, a aktualnie – z racji pory roku – snowboardem. Życzymy stopy wody pod kilem i jeszcze więcej śniegu pod deską.

Opr. K. Kubala



### Danuta Fus

Szkołę podstawową ukończyła w Ustrzykach Dolnych, Liceum Ogólnokształcące w Nowym Targu (matura w 1976 r.), studia w Wyższej

Szkole Pedagogicznej w Krakowie, na Wydziale Biologicznym (1981 r.).

Po studiach podjęła pracę w Zbiorczej Szkole Gminnej w Tyczynie (1981–1982), następnie w Szkole Podstawowej nr 10 w Rzeszowie (1982–1985) i I Liceum Ogólnokształcącym im. ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie (1985–1995). Od 1995 roku w Instytucie Wychowania Fizycznego i Zdrowotnego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Została tu asystentem w Zakładzie Antropologii i Ekologii Człowieka Instytutu Wychowania Fizycznego Wydziału Pedagogicznego UR.

Prowadziła zajęcia dydaktyczne z przedmiotów: biologia i antropologia fizyczna dla studentów Wydziału Pedagogicznego, a następnie Wydziału Wychowania Fizycznego – od momentu jego powołania.

Dr Danuta Fus od wielu lat prowadzi badania nad budową somatyczną i sprawnością motoryczną młodzieży akademickiej, studiującej na Uniwersytecie Rzeszowskim. Bierze także udział w programie badawczym: *Rozwój somatyczny, dojrzewanie płciowe i sprawność fizyczna dzieci i młodzieży szkolnej i akademickiej regionu bydgoskiego, rzeszowskiego i bieszczadzkiego*, pod kierunkiem prof. dra hab. nauk med. Władimira Bożiłowa. Dotychczas opublikowała kilkanaście artykułów oraz brała udział w licznych konferencjach naukowych.

Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Antropologicznego, Polskiego Towarzystwa Gemeliologicznego i Podkarpackiego Towarzystwa Naukowego.

15 listopada 2006 r., uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy uzyskała stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej na podstawie egzaminów doktorskich i rozprawy *Badania budowy somatycznej i sprawności fizycznej młodzieży akademickiej studiującej na Wydziale Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego*. Promotorem pracy był prof. W. Bożiłow.

Od stycznia br. jest zatrudniona jako adiunkt na Wydziale Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego w Zakładzie Antropologii i Ekologii Człowieka.



# Kolarstwo dało mi wszystko

Wywiad z Sylwią Kapustą – stypendystką Ministra Sportu



**Jedyna stypendystka Ministra Sportu na Podkarpaciu, Sylwia Kapusta, studiuje obecnie na V roku Wydziału Wychowania Fizycznego UR na kierunku wychowanie fizyczne, specjalność organizacja i kierowanie turystyką. Temat jej pracy magisterskiej jest bliski turystyce i sportowej pasji, czyli kolarstwu: Turystyka rowerowa – Rzeszów i okolice. Promotorem pracy jest dr hab. prof. UR Zygmunt Wnuk.**

**Kolarstwo górskie** Sylwia uprawia od 2002 roku, natomiast szosowe od 2006 r. Do tej pory reprezentowała dwa kluby: AZS UR Rzeszów, pod którego barwami zdobyła dwa złote medale oraz złotą statuetkę na Międzynarodowych Akademickich Mistrzostwach Niemiec w kolarstwie górskim (2004 r.), srebrny medal na Akademickich Mistrzostwach Polski w kolarstwie górskim (2006 r.). Drugim jej klubem jest CWKS Resovia SZIK Rzeszów, z którym zdobyła medale, m.in. w Mistrzostwach Polski: srebrny i brązowy w kolarstwie górskim (2004 r.) oraz brązowy w kolarstwie szosowym (2006 r.). Do ważnych jej osiągnięć należą m.in.: złoty medal na Mistrzostwach Wschodniej Florydy (USA) w kolarstwie górskim (2005 r.) oraz czołowe lokaty na ogólnopolskich wyścigach w kolarstwie górskim.

*Czy studia na Wydziale Wychowania Fizycznego rozpoczęła Pani już jako osoba z sukcesami sportowymi?*

– Po części tak, choć nie do końca, bo wtedy jeszcze zajmowałam się sportem amatorsko. Jeszcze nie ściagałam się na najwyższym poziomie i nie miałam licencji, tak jak dzisiaj. Nie miałam na koncie sukcesów, które mam teraz. Największe przyszyły w latach, gdy już byłam studentką Wydziału WF UR – wtedy naprawdę zaczęłam się liczyć w klasyfikacji Pucharu Polski. W ubiegłym roku zajęłam w nim 4 miejsce.

*– Startuje Pani w krosie górskim i od 2006 r. również w kolarstwie szosowym. Jakie sukcesy osiągnęła Pani w sporcie w minionym roku?*

– W 2006 r. zdobyłam dwa, najbardziej wartościowe dla mnie medale – srebrny w Akademickich Mistrzostwach Polski w kolarstwie górskim oraz brązowy medal w kolarstwie szosowym w mistrzostwach Polski.

*– Jakie są w tej dyscyplinie najważniejsze cele na poziomie światowym, co jeszcze jest przed Panią?*

– Przede wszystkim dążę do tego, aby pojechać na igrzyska olimpijskie, choć droga do tego jest bardzo żmudna i konkurencja niemała.

*– Ile jest w Polsce osób na tym poziomie sportowym co Pani, które mogą zagrozić w awansie do kadry olimpijskiej?*

– Na podobnym poziomie jeździ sporo dziewczyn, myślę, że 5–6, albo nieco więcej na płaskim terenie, gdzie ja jeszcze trochę niepewnie się czuję. Natomiast w górskim krosie czołówka liczy 3 osoby, tu mamy porównywalny poziom i szanse. Na igrzyskach olimpijskich będzie trasa pagórkowata, ani całkiem płaska, ani typowo górską, ale będzie sporo podjazdów.

*– To pewnie budzi spore nadzieje, że jest szansa na dres olimpijski. Czy Pani rower bardzo różni się od tych, jakie mamy w domach? Przede wszystkim, pewnie jest on wielokrotnie droższy?*

– Niestety tak. Na całe szczęście nie muszę wydawać pieniędzy na rower i sprzęt z własnej kieszeni, nie byłoby mnie stać na to. Sprzętem dysponuję dzięki prezesowi klubu CWKS Resovia-SZIK Rzeszów, **panu Korbeckiemu** – to on sprawił mi ten rower – no i dzięki sponsorowi – firmie SZIK z Tyczyna i jej prezesowi **panu Henrykowi Szydełko**. To dzięki nim mogłam jeździć na wszystkie imprezy Pucharu Polski. Ten

rower, na którym jeżdżę (CORRATEC), jest wart ponad 10 tys. zł.

*– Czy rower na olimpiadę byłby jeszcze lepszy?*

– Na pewno najlepszy, z „najwyższej półki”, tak „doszlifowany” i „dopasowany”, że nic już nie trzeba byłoby przy nim zmieniać. Taki rower kosztuje ok. 20 tys. zł.

*– Co konkretnie dał Pani sport, Pani Sylwio?*

– To jest dla mnie całe życie. Od najmłodszych lat, od kiedy tylko zaczęłam chodzić, kocham współzawodnictwo. Od kiedy pamiętam, mama mnie zabierała na jakieś wyścigi, czy to na rolkach, w biegach, czy na łyżwach. Praktycznie prawie we wszystkich dyscyplinach brałam udział w zawodach, najpierw jako widz, a potem w bardzo wielu dyscyplinach już jako zawodniczka. W szkole brałam również udział w zawodach w strzelectwie i w rozgrywkach z koszykówki. Sport to naprawdę całe moje życie i nie wyobrażam sobie istnienia bez niego. Miałam pewne sukcesy w strzelaniu z broni pneumatycznej, KBKS-u i w rolkach, ale w zawodach rangi krajowej dopiero w kolarstwie mogę mówić o prawdziwych osiągnięciach.

*– Dlatego nie miała Pani pewnie wątpliwości w wyborze kierunku studiów. Dlaczego jednak wybrała Pani właśnie Uniwersytet Rzeszowski?*

– Mieszkam w Rzeszowie, podoba mi się to miasto, nie chciałabym się z niego wyprowadzać i chcę tu zostać – stąd Uniwersytet Rzeszowski. A Wydział Wychowania Fizycznego był dla mnie oczywistym wyborem.

*– Czy już ma Pani plany na okres po studiach?*

– Na pewno chcę pozostać w Polsce i przymierzam się do pozostania w Rzeszowie. Mam dwa marzenia: pierwsze, to utworzyć klub lub zostać w Resovii, by prowadzić młodych kolarzy; drugie, to zawodowo prowadzić turystykę rowerową we własnej firmie. Chciałabym oczywiście pozostać na Uniwersytecie Rzeszowskim, gdzie zajęłabym się kolarstwem i sekcją turystyki rowerowej, propagując szeroko tę pasję. Bardzo bym też chciała pracować z dziećmi i z młodzieżą nad wzmocnieniem podkarpackiego kolarstwa, czy to się spełni, to dopiero się okaże. Teraz najważniejsze są dla mnie przygotowania do olimpiady i ubieganie się o miejsce w kadrze narodowej.

Rozmawiał K. Kubala

## STYPENDIUM ZA WYNIKI W NAUCE

Stypendystka Ministra Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## Małgorzata Cyrek

Jest studentką IV roku, specjalności handel i spółdzielczość na kierunku ekonomia Uniwersytetu Rzeszowskiego. Średnia ocen, jaką uzyskała w trakcie dotychczasowych studiów wyniosła 4,85.

Aktywnie działa w Sekcji Marketingu Studenckiego Koła Naukowego Ekonomistów na Wydziale Ekonomii, od 2005 r. jest jego przewodniczącą. W oparciu o prowadzone badania, przygotowała publikacje naukowe dotyczące problematyki ekonomicznej, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień zrównoważonego rozwoju. Brała udział w konferencjach naukowych, uczestnicząc w dyskusjach i wygłaszając referaty. Obecnie organizuje konferencję naukową nt. *Narzędzia ekonomiczno-inżynierskie w stymulowaniu wzrostu gospodarczego*, która odbędzie się w kwietniu 2007 r.

M. Cyrek uczestniczyła także w pracach przygotowawczych i obsłudze konferencji naukowych z cyklu „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy”, organizowanych corocznie przez Katedrę Teorii Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W ramach programu Leonardo da Vinci odbyła praktykę zagraniczną w Centrum Inwestycyjnym Digital Look w Londynie. Podczas stażu zajmowała się: analizą indeksów giełdowych FTSE100 oraz FTSE250, umieszczaniem danych finansowych na stronach www, analizowaniem historycznych działań finansowych oraz badaniem ich skuteczności i poprawności, przygotowaniem danych statystycznych na strony www, analizowaniem możliwości wykorzystania obecnych i przyszłych stron internetowych

w celu znalezienia funkcjonujących w nich wzorów i trendów oraz wyszukiwaniem sposobów efektywnego pozyskiwania użytkowników stron. Ponadto w Londynie uczestniczyła w projektach marketingowych i finansowych oraz współorganizowała seminaria kierowane do inwestorów giełdowych. Praktyczne umiejętności zawodowe zdobywała również w przedsiębiorstwie logistycznym Schenker, firmie o międzynarodowym obszarze działania.

Uwzględniając rosnące wymagania współczesnego rynku pracy systematycznie uczestniczy w różnych formach szkolenia i doskonalenia umiejętności. Ostatnio w konkursie zorganizowanym przez Bank BPH (w ramach programu absolwent@sukces) jej konkursowa praca nt. *Nowe trendy w bankowości* zapewniła udział w drugim etapie eliminacji.

W kręgu jej zainteresowań znajduje się nie tylko ekonomia, ciągłe doskonalenie języków obcych pozwala podtrzymywać i nawiązywać nowe kontakty. Znajduje też czas na jazdę na rowerze, grę w siatkówkę i tenisa stołowego. Wolne chwile poświęca na lekturę literatury awangardowej i słuchanie muzyki.

M. Cyrek uzyskała stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, za nieprzeciętne osiągnięcia w nauce, na rok akademicki 2006/2007.

## Sukcesy Wydawnictwa Uniwersytetu Rzeszowskiego w 2006 r.

Stanisław Dudziński

**W 2006 r. wydaliśmy 101 publikacji**, w tym: 62 monografie i prace zbiorowe, 3 tytuły informacyjne, 15 skryptów, 9 Zeszytów Naukowych, 6 Przeglądów Medycznych UR, 4 Przeglądy Naukowe Kultury Fizycznej UR, pismo politologów „Polityka i Społeczeństwo” nr 3 oraz Pismo Filozofów Krajów Słowiańskich „Sofia” nr 5. Łączna objętość wydanych publikacji wyniosła **1454 ark. wyd.**, a łączny nakład **27 636 egz.** W 2005 r. wydaliśmy 71 tytułów w obj. 1108 ark. wyd. i nakładzie 20 419 egz. **Wszystkie publikacje zostały wydrukowane w Drukarni UR.**

Ponadto wydaliśmy 5 numerów „Gazety Uniwersyteckiej” i kilkanaście publikacji w oprawie broszurowej, takich jak informatory, abstrakty, katalogi, zarządzenia, regulaminy, foldery, oraz bardzo dużą ilość akcydensów. Na podkreślenie zasługuje terminowe wydanie 11 prac habilitacyjnych i 7 publikacji w oprawie twardej oraz 2 tytułów z płytami CD. W koedycji wydaliśmy 3 tytuły.

Staraliśmy się, aby nasze książki wyróżniały się wzorowym opracowaniem językowo-stylistycznym, właściwą redakcją techniczną, by były wzbogacone ilustracjami, indeksami i streszczeniami obcojęzycznymi, by satysfakcjonowały autorów

i przyciągały czytelników pięknymi okładkami. Wysoka jakość publikacji i duża efektywność pracy to zasługa doświadczonych pracowników Wydawnictwa oraz Drukarni UR. Piękne okładki zawdzięczamy nawiązaniu współpracy z uzdolnionymi artystami plastykami. Zostało to dostrzeżone podczas XIII Krajowych Targów Akademickich ATENA 2006, które odbyły się od 8 do 10 listopada w Politechnice Warszawskiej. Zgłoszona przez nas do konkursu „Poezja polska na obczyźnie” pod red. Zbigniewa Andreasa i Jana Wolskiego została nominowana do II etapu. **Największym i najbardziej prestiżowym wydarzeniem związanym z promocją książki były X Targi Książki w Krakowie, gdzie Wydawnictwo UR jednomyślną decyzją jury otrzymało nagrodę MNiSW i SWSW za najlepszy podręcznik i skrypt akademicki 2006 roku autorstwa Czesława Lewickiego pt. „Edukacja zdrowotna – systemowa analiza zagadnień”.** Jury konkursu doceniło walory edytorskie książki oraz jej przydatność dla studentów. Informacje o naszym udziale w tych targach znajdują się w nr. 43 „Gazety Uniwersyteckiej” z listopada 2006 r.

Szanowni Czytelnicy „Gazety UR”, korzystając z okazji, pragnę gorąco zaprosić Państwa na stronę internetową Wydawnictwa UR: <http://wydawnictwo.univ.rzeszow.pl> zawierającą kompletną i aktualną ofertę wydawniczą naszej oficyny oraz m.in. informacje niezbędne dla autorów pragnących wydać książkę w Wydawnictwie UR. Daje ona możliwość szybkiego odnalezienia szukanej publikacji, wygodnego zamawiania, śledzenia nowości i zapowiedzi wydawniczych oraz zapoznania się z adresami księgarń, z którymi współpracujemy.

Przypominamy, że nasze książki można nabywać w Rzeszowie bezpośrednio w siedzibie Wydawnictwa (ul. Cegielniana 12, I piętro, pokój 112), w księgarni akademickiej „Libra”, ul. Cegielniana 12, ul. Jagiellońska 14, w księgarniach przy ul. Kościuszki 3, Hetmańskiej 23 i Gałęzowskiego 6. Przyjmujemy także zamówienia wysyłane listem, faksem, pocztą elektroniczną pod adresem: [wydaw@univ.rzeszow.pl](mailto:wydaw@univ.rzeszow.pl) oraz składane telefonicznie (tel. 017 872 13 69). Prowadzimy sprzedaż wysyłkową. Osobom zainteresowanym na życzenie bezpłatnie wysyłamy „Katalog wydawnictwa UR”.

## PUBLIKACJE WYDANE PRZEZ WYDAWNICTWO UNIwersytetu Rzeszowskiego w 2006 R.

### NAUKI BIOLOGICZNE

Bartosz G., **Chemia fizyczna dla biologów. Termodynamika i kinetyka**, 232 s., 15,0 zł (skrypt)

Biliński T., Bartosz G. (red.), **Ćwiczenia. Podstawy biofizyki, chemia fizyczna, biochemia, enzymologia, biologia komórki**, 256 s., 17,0 zł (skrypt)

### Nauki ekonomiczne

Hermaniuk T., **Podstawy badań marketingowych**, 188 s., 15,0 zł (skrypt, dodruk)

Kitowski J. (red.), **Zeszyty Naukowe UR**, nr 29, Seria Ekonomiczna, **Marketing i Zarządzanie 3**, 264 s., 10,0 zł

Król M.J. (red.), **Historyczne i matematyczne aspekty w ekonomii**, 344 s., 20,0 zł

Krupa K., **Teoria zmian organizacyjnych przedsiębiorstw ery informacji**, 356 s., 25,0 zł

Kurek W., **Metody oceny rzeczowych przedsięwzięć inwestycyjnych**, 140 s., 10,0 zł, wyd. II

Ślusarz G., **Studium społeczno-ekonomicznych uwarunkowań rozwoju obszarów wiejskich w świetle zagrożenia marginalizacją (na przykładzie województwa podkarpackiego)**, 380 s., 29,0 zł

### NAUKI FIZYCZNE

Kizowski Cz., Kozak E., **Korelacja fizyki i matematyki w nauczaniu fizyki**, 88 s., 7,0 zł (skrypt)

Matkowski A., Potera P., **Tlenkowe materiały laserowe**, 204 s., 15,0 zł (skrypt)

### NAUKI HUMANISTYCZNE

#### Filologie obce

Cwanek-Florek E., **Polen in Wien. Ausgewählte Aspekte der Gedenk-Rezeption**, 204 s. + wklejka, 15,0 zł

Czapiga Z., **Rosyjskie operatory metatekstowe i ich polskie odpowiedniki**, 240 s., 14,0 zł

Czapiga Z. (red.), **Rusistika i sowriemienność'. Jazykoznanije 4**, 268 s., 15,0 zł

Hrehovčik T., **Introduction to Translation**, 120 s., 10,0 zł (skrypt)

Kossakowska-Maras M., **Optymalizacja kształcenia nauczyciela języka obcego (na przykładzie studiów rusycystycznych)**, 204 s., 10,0 zł

Kowalska M.E., **Wilhelm von Humboldt. Życie, dzieło, mit**, 378 s. + wklejka, 35,0 zł (oprawa twarda)

Paliński A., Ziętała G. (red.), **Rusistika i sowriemienność'. Glottodidaktika 4**, 292 s., 15,0 zł

Prus K. (red.), **Istorija i sowriemienność' w ruszkoj literaturie 4**, 280 s., 15,0 zł

Uberman A., **Modelling the English Lexicon in Applied Linguistics**, 228 s., 15,0 zł (skrypt)

Wawrzyniak Z., Światłowski Z. (red.), **Zeszyty Naukowe UR**, nr 35, Seria Filologiczna, **Studia Germanica Resoviensia 4**, 248 s., 10,0 zł

Ziętała G.A., **Geografia gospodarcza Rosji**, 284 s., 20,0 zł (skrypt)

Ziętała G., **Interkulturowa komunikacja ustna w polsko-rosyjskiej firmie**, 232 s., 15,0 zł (skrypt)

### Filozofia

Kolarzowa R., **Wprowadzenie do tradycji i myśli żydowskiej**, 374 s., 22,0 zł

Zachariasz A.L., **Kulturozofia**, wyd. 2, 332 s., 28,0 zł

Zachariasz A.L. (red.), **„SOFIA”. Pismo Filozofów Krajów Słowiańskich**, nr 5, 410 s., 15,0 zł

### Historia

Andrusiewicz A. (red.), **Polska i jej wschodni sąsiedzi**, t. 7, 272 s., 17,0 zł

Bonusiak W., **Polityka ludnościowa i ekonomiczna ZSRR na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939–1941 („Zachodnia Ukraina” i „Zachodnia Białoruś”)**, 476 s., 30,0 zł

Bonusiak W. (red.), **Słownik biograficzny profesorów Uniwersytetu Rzeszowskiego 2001–2006**, 170 s., 26,0 zł (oprawa twarda)

Budzyński Z., **Kresy południowo-wschodnie w drugiej połowie XVIII wieku**, t. 1: **Statystyka wyznaniowa i etniczna**, 382 s., 30,0 zł

Habrata A., **Ideał człowieka i społeczeństwa w teorii Leona Petrażyckiego**, 124 s., 10,0 zł

Hoff J. (red.), **Kobiety i kultura religijna. Specyficzne cechy religijności kobiet w Polsce**, 220 s., 15,0 zł

Macnar P., **Parafia Rymanów w latach 1918–1939**, 232 s., 16,0 zł

Motylewicz J., **Spółczesność Przemysła w XVI i XVII wieku**, 434 s., 24,0 zł

Nabywaniec S. (red.), **Zeszyty Naukowe UR**, Seria Socjologiczno-Historyczna, nr 30, **Historia 2**, 324 s., 10,0 zł

Olejko A. (red.), **Powstanie Warszawskie i Słowackie Powstanie Narodowe 1944 – cienie alianckiej pomocy**, 184 s., 15,0 zł

Polaczek J., **Sztuka i polityka w Księstwie Warszawskim**, 360 s. + ilustracje, 30,0 zł

Rejman S., **Ludność podmiejska Rzeszowa w latach 1784–1880. Studium demograficzno-historyczne**, 316 s., 17,0 zł

### Językoznawstwo

Chudyk D., **Semantyka i łączliwość przysłówków gradualnych w języku rosyjskim w porównaniu z ekwiwalentami polskimi (na materiale tekstów literatury pięknej)**, 256 s., 15,0 zł

Lizak J., **Język reklam dla dzieci**, 332 s., 21,0 zł

Myszka A., **Toponimia powiatu strzyżowskiego**, 258 s., 20,0 zł

Ożóg K., Oronowicz-Kida E. (red.), **Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury**, 244 s., 20,0 zł

Ożóg K. (red.), **Zeszyty Naukowe UR**, nr 31, Seria Filologiczna, **Językoznawstwo 2**, 148 s., 10,0 zł

### Literaturoznawstwo

Andres Z., Pasterska J. (red.), **Znaleźć źródło. Twórczość literacka Karola Wojtyły – Jana Pawła II**, 304 s. + wklejka, 23,0 zł (dodruk)

Sibiga Z. (red.), **Zeszyty Naukowe UR**, nr 32, Seria Filologiczna, **Dydaktyka 4**, 188 s., 10,0 zł

Żbikowski P., Nalepa M., **Prace Humanistyczne**, nr 7, 272 s., 17,0 zł

**Nauki o polityce**

Cimek H. (red.), **Polityka i Społeczeństwo**, nr 3, 212 s., 15,0 zł

Furman W., **Dziennikarstwo i public relations jako dwie formy komunikowania. Wybrane przykłady**, 260 s., 16,0 zł

Wolny-Zmorzyński K., Wrońska M., Furman W. (red.), **Między odpowiedzialnością a sensacją. Dziennikarstwo i edukacja na przełomie wieków**, 344 s., 25,0 zł

**Nauki o sztuce**

Popowicz O., **Pieśń solowa w twórczości kompozytorów ukraińskich XIX i pierwszej połowy XX wieku**, 196 s., 10,0 zł

**Pedagogika**

Błażejowski W., **Pedagogika porównawcza. Materiały pomocnicze dla studentów**, 308 s., 20,0 zł (skrypt)

Frączek Z., Szluz B. (red.), **Koncepcje pomocy człowiekowi w teorii i praktyce**, 256 s., 18,0 zł

Furmanek W. (red.), **Idea uniwersytetu w nauczaniu Jana Pawła II**, 180 s., 12,0 zł

Gruca-Miąsik U. (red.), **Pomoc, opieka, wsparcie dziecka i rodziny**, 172 s., 13,0 zł

Kocór M., **Nauczyciele wobec zmian edukacyjnych w Polsce**, 212 s., 15,0 zł

Kozaczuk F., **Wartości i postawy nieletnich w różnych stadiach wykojenia społecznego**, 268 s., 25,0 zł

Kozaczuk F. (red.), **Optymalizacja oddziaływań resocjalizacyjnych w Polsce i w niektórych krajach europejskich**, 298 s., 25,0 zł

Lewicki Cz., **Edukacja zdrowotna – systemowa analiza zagadnień**, 352 s., 30,0 zł (oprawa twarda), 25,0 zł (oprawa broszurowa)

Marczykowska I., Markowska-Gos E., Solak A., Walc W. (red.), **Prawa dziecka. Wybrane aspekty**, 332 s., 21,0 zł

Pęczkowski R., Dylak S., Denicolo P. (red.), **Procesy globalizacji a kształcenie nauczycieli. Spojrzenie międzykulturowe**, 428 s., 29,0 zł

Rorat M., **Wartości i poczucie sensu życia młodzieży z dysfunkcją narządu ruchu**, 338 s., 32,0 zł (oprawa twarda)

Szempruch J. (red.), **Edukacja wobec wyzwań i zadań współczesności i przyszłości. Strategie rozwoju**, 612 s., 35,0 zł

Szempruch J. (red.), **Edukacja wobec wyzwań i zadań współczesności i przyszłości. Teoria i praktyka pedagogiczna**, 506 s., 30,0 zł

Szempruch J. (red.), **Zeszyty Naukowe UR, Seria Pedagogiczna, Pedagogika i Psychologia** 3, 388 s., 18,0 zł

Szluz B., **Pomoc dzieciom i młodzieży niepełnosprawnym intelektualnie**, 256 s., 13,0 zł

Walc W., **Przemoc w relacjach międzyludzkich – opinie młodzieży**, 224 s., 15,0 zł

**Socjologia**

Markowski D. (red.), **Zeszyty Naukowe UR, nr 33, Seria Socjologiczno-Historyczna, Socjologia** 2, 224 s., 10,0 zł

Tuziak A., Tuziak B., Bobrecka-Jamro D., Jastrzębska W., **Innowacyjność i rozwój. Zakres i formy aktywności innowacyjnej administracji publicznej Podkarpacka w procesie trwałego rozwoju regionu**, 232 s., 15,0 zł

**NAUKI MATEMATYCZNE**

Swoboda E., **Przestrzeń, regularności geometryczne i kształty w uczeniu się i nauczaniu dzieci**, 244 s., 16,0 zł

Tocki J., **Struktura procesu kształcenia matematycznego**, cz. 1, 346 s., 20,0 zł, wyd. II

**NAUKI MEDYCZNE**

Cieślík R., Kwolek A. (red.), **Przegląd Medyczny UR**, t. 3, z. 3, 2005, 104 s., 5,0 zł

Cieślík R., Kwolek A. (red.), **Przegląd Medyczny UR**, t. 3, z. 4, 2005, 84 s., 5,0 zł

Cieślík R., Kwolek A. (red.), **Przegląd Medyczny UR**, t. 4, z. 1, 2006, 96 s., 5,0 zł

Cieślík R., Kwolek A. (red.), **Przegląd Medyczny UR**, t. 4, z. 2, 2006, 172 s., 5,0 zł

Kwolek A. (red.), **Przegląd Medyczny UR**, t. 4, z. 3, 2006, 72 s., 5,0 zł

Kwolek A. (red.), **Przegląd Medyczny UR**, t. 4, z. 4, 2006, 64 s., 5,0 zł

**NAUKI O KULTURZE FIZYCZNEJ**

Cynarski W.J., **Recepcja i internalizacja etosu dalekowschodnich sztuk walki przez osoby ćwiczące**, 420 s., 27,0 zł

Đuriček M., Obodyński K., **Syntetyczne podstawy rekreacji i turystyki**, 180 s., 10,0 zł (skrypt)

Kosiewicz J., Obodyński K. (red.), **Turystyka i rekreacja. Wymiary teoretyczne i praktyczne**, 448 s., 25,0 zł

Obodyński K., Cynarski W. J. (red.), **Regional Tourism versus European Integration and Globalization**, 168 s., 10,0 zł

Pańczyk W., Warchoń K., **W kręgu teorii, metodyki i praktyki współczesnego wychowania fizycznego**, 392 s., 26,0 zł (skrypt)

Polak E., **Gimnastyka**, s. 112, 10,0 zł (skrypt, dodruk)

Wojtuń-Sikora B., **Technika taneczna wolna**, s. 80, 7,0 zł (skrypt, dodruk)

Woltmann B., Zaborniak S. (red.), **Jan Mula (1914–2005). Życie dla sportu**, 320 s., 20,0 zł

Obodyński K. (red.), **Przegląd Naukowy Kultury Fizycznej UR**, t. 8, z. 3–4, 2006, 104 s., 5,0 zł

Obodyński K. (red.), **Przegląd Naukowy Kultury Fizycznej UR**, t. 9, z. 1, 2006, 116 s., 5,0 zł

Obodyński K. (red.), **Przegląd Naukowy Kultury Fizycznej UR**, t. 9, z. 2, 2006, 176 s., 10,0 zł

Obodyński K. (red.), **Przegląd Naukowy Kultury Fizycznej UR**, t. 9, z. 3, 2006, 120 s., 5,0 zł

**NAUKI PRAWNE**

Ciągwa J. (red.), **Zeszyty Naukowe UR**, nr 34, Seria Prawnicza, **Prawo** 3, 352 s., 15,0 zł

Ciągwa J. (red.), **Zeszyty Naukowe UR**, nr 37, Seria Prawnicza, **Prawo** 4, 520 s., 30,0 zł

Grabowski R., **Prawo do ochrony życia w polskim prawie konstytucyjnym**, 264 s., 16,0 zł

Sagan S., **Konstytucja Republiki Islandii**, 56 s., 5,0 zł

**NAUKI ROLNICZE**

Zin M., Znamirowska A. (red.), **Aspekty technologiczne i ekonomiczne gospodarki żywnościowej regionu podkarpackiego**, 276 s., 17,0 zł

**NAUKI TECHNICZNE**

Dziesięzowski G., Szwałka K., **Wspomaganie komputerowe w grafice inżynierskiej z wykorzystaniem programu AutoCAD**, 128 s., 12,0 zł (skrypt)

Furmanek W., **Jutro edukacji technicznej**, 428 s., 30,0 zł

Leniowska L., **Aktywne metody redukcji drgań płyt kołowych**, 180 s., 13,0 zł

Piecuch A. (red.), **Dydaktyka informatyki. Procesy uczenia się – nauczania informatyki i technologii informacyjnych**, 196 s., 15,0 zł

Walat W., **Modelowanie podręczników techniki-informatyki**, 324 s., 22,0 zł, wyd. II zmienione

**WYDZIAŁ EKONOMII**


Budynek Główny Wydziału Ekonomii, przy ul. Ćwiklińskiej 2

## Wydział Ekonomii nowa strategia oparta na doświadczeniu

Wydział Ekonomii rozpoczął działalność w strukturze Uniwersytetu Rzeszowskiego 1 września 2001 roku. Jest jednostką opierającą się na dorobku i wieloletnich doświadczeniach uczelni, z których połączenia powstał, a więc Wydziału Ekonomii w Rzeszowie, Akademii Rolniczej im. H. Kołłątaja w Krakowie oraz Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie – Filii w Rzeszowie i stał się kontynuatorem ich wieloletnich tradycji akademickich. Aktualnie Wydział Ekonomii jest trzecim co do wielkości, prężnie rozwijającym się wydziałem na Uniwersytecie Rzeszowskim.

Dzianem Wydziału Ekonomii od początku jego funkcjonowania w ramach Uniwersytetu Rzeszowskiego jest prof. zw. dr hab. **Sylwester Makarski**. Funkcję prodziekana ds. nauki i rozwoju pełni dr hab. prof. UR **Mieczysław Król**, prodziekanem ds. studenckich jest dr inż. **Bog-**

**dan Wierzbiński**, zaś stanowisko prodziekana ds. studiów niestacjonarnych powierzono dr inż. **Grzegorzowi Ślusarzowi**.

Na Wydziale Ekonomii zatrudnionych jest 94 pracowników naukowo-dydaktycznych, w tym 13 profesorów, 54 doktorów oraz 27 magistrów. Pod względem kadrowym daje to Wydziałowi Ekonomii czołowe miejsce w regionie. Jest ważnym dla Podkarpacia ośrodkiem rozwoju nauk ekonomicznych o ugruntowanej i znaczącej pozycji wśród krajowych jednostek o podobnym profilu. Wyrazem tego jest między innymi ogłoszona w 2006 roku przez Państwową Komisję Akredytacyjną, pozytywna ocena jakości kształcenia na wszystkich poziomach prowadzonych studiów oraz osiągnięta w tym samym roku, ustalona przez Komisję Badań na rzecz Rozwoju Nauki, trzecia kategoria wśród jednostek jednorodnych z grupy: „nauki

społeczne, ekonomiczne i prawne”. Osiągnięcie tych rezultatów nie byłoby możliwe bez przeprowadzonej reorganizacji pracy na Wydziale i wdrożenia programu wspólnego planowania i realizacji procesu dydaktycznego oraz naukowo-badawczego dla poszczególnych jednostek.

Od 1 kwietnia 2005 roku ze struktury Wydziału Ekonomii wyłączone zostały jednostki technologiczne, na bazie których powstał Wydział Biologiczno-Rolniczy. Aktualnie Wydział Ekonomii współtworzy 9 jednostek:

- Katedra Teorii Ekonomii – kierownik prof. dr hab. **Michał Gabriel Woźniak**;
- Katedra Marketingu – kierownik prof. dr hab. **Sylwester Makarski**;
- Zakład Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw – kierownik dr hab. prof. UR **Roman Fedan**;

## WYDZIAŁ EKONOMII

- Zakład Finansów – kierownik dr hab. prof. UR **Jerzy Kitowski**;
- Zakład Gospodarki Regionalnej – kierownik dr hab. prof. UR **Piotr Gębica**;
- Zakład Metod Ilościowych – kierownik dr hab. prof. UR **Mieczysław Król**;
- Zakład Polityki Gospodarczej i Agrobiznesu – kierownik dr hab. prof. UR **Adam Czudec**;
- Zakład Statystyki i Ekonometrii – kierownik dr hab. prof. UR **Elżbieta Maksymiak**;
- Pracownia Naukowo-Dydaktyczna Informatyki Gospodarczej – kierownik dr inż. **Colin F. Hales**.

Walorem Wydziału jest rozbudowana baza naukowo-dydaktyczna oraz zaplecze socjalno-techniczne. Obiekty Wydziału zlokalizowane są w centrum miasta przy pl. Ofiar Getta oraz przy ul. Ćwiklińskiej (Rzeszów-Zalesie).

Podstawą rozwoju Wydziału i kształtowania kadry akademickiej są badania naukowe, które koncentrują się wokół aktualnej problematyki społeczno-ekonomicznej związanej z:

- procesami wzrostu i rozwoju gospodarczego,
- nierównościami społecznymi,
- rozwojem gospodarki opartej na wiedzy i budowaniem kapitału ludzkiego,
- warunkami rozwoju przedsiębiorczości i adaptacji podmiotów do nowych warunków rynkowych,
- społeczno-ekonomicznymi i instytucjonalnymi uwarunkowaniami rozwoju agrobiznesu,
- ekonomiką rolnictwa i obszarów wiejskich oraz dynamiką zmian struktury rolnictwa i obszarów wiejskich,
- uwarunkowaniami rozwoju lokalnego i regionalnego z uwzględnieniem współczesnych



Konferencja Naukowa „Konsument a rynek” – Iwonicz Zdrój 2005

priorytetów rozwojowych (konkurencyjności, spójności, wielofunkcyjnego rozwoju, zrównoważonego rozwoju),

- rynkowymi mechanizmami kształtowania jakości,
- marketingowymi mechanizmami kształtowania lojalności,
- efektywnością gospodarowania, oceną kondycji finansowej firm, oceną finansową inwestycji,
- wspomaganie procesów gospodarczych, przy zastosowaniu nowoczesnych narzędzi informatycznych i technik sieciowych.

W obrębie wymienionych obszarów realizowanych jest kilkadziesiąt tematów szczegółowych, stanowiących podstawę rozwoju naukowego pracowników (rozpraw doktorskich i habilitacyjnych).

W ramach Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego, współfinansowanego z fundu-

szy UE, Wydział Ekonomii realizuje zadania badawcze:

- „Rola lokalnych instytucji w przekształcaniach rolnictwa o rozdrobnionej strukturze gospodarstw, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej”.
- „Tworzenie sieci współpracy w zakresie innowacji pomiędzy przedsiębiorstwami z obszarów wiejskich i sektorem badawczo-rozwojowym na przykładzie powiatów: rzeszowskiego, ropczycko-sędziszowskiego i bieszczadzkiego”.

Pracownicy Wydziału Ekonomii zaangażowani są również w realizację projektów zewnętrznych współfinansowanych przez Unię Europejską i budżet państwa, takich jak: „Funkcje Rzeszowskiego Obszaru Metropolitalnego w systemie społeczno-gospodarczym i innowacyjnym województwa podkarpackiego”, „Transfer wiedzy i działań innowacyjnych w obszarze agrobiznesu”, „Priorytetowe technologie dla zrównoważonego rozwoju województwa podkarpackiego”, „Rola władz samorządowych w rozwoju turystyki w kontekście wykorzystania zasobów ludzkich na przykładzie woj. podkarpackiego”, czy doradczo-szkoleniowy projekt pt. „Przygotowanie do eksportu” i inne.

Ważnym obszarem aktywności naukowej Wydziału Ekonomii jest organizacja konferencji naukowych. Są one okazją do tworzenia forum dyskusyjnego, wymiany poglądów i prezentacji wyników prowadzonych badań. Katedra Teorii Ekonomii jest organizatorem zainaugurowanego w 2002 roku cyklu międzynarodowych konferencji nt. „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy”. Dotychczas w ramach cyklu odbyło się pięć konferencji, które corocznie gromadzą grupę około 100 uczestników z kraju i zagranicy, w tym m.in. ośrodków naukowych z Ukrainy, Białorusi, Czech i Stanów Zjednoczonych, jak też przedstawicieli administracji rządowej i samorządowej oraz świata biznesu.



Obiekty Wydziału Ekonomii w centrum Rzeszowa, przy pl. Ofiar Getta

## WYDZIAŁ EKONOMII



Podpisanie umowy o współpracy z Wydziałem Zamiejscowym w Koszycach Uniwersytetu Ekonomicznego w Bratisławie – maj 2006 r.

Charakter cykliczny ma również organizowana przez Katedrę Marketingu, zainaugurowana w 2005 roku międzynarodowa konferencja, pod tytułem „Konsument a rynek”. W roku 2007 tematem przewodnim są „Marketingowe mechanizmy kształtowania lojalności”. Konferencja skierowana jest do przedstawicieli świata nauki oraz praktyków zainteresowanych pogłębianiem wiedzy na temat relacji pomiędzy firmami i ich klientami. Dużą aktywność w organizacji międzynarodowych konferencji naukowych przejawia również Zakład Finansów. Od 2001 roku zorganizowanych zostało przez tę jednostkę pięć prestiżowych konferencji, z których ostatnia, odbywająca się w Arłamowie w dniach 21-24 maja 2006 roku nt. „Regionalna współpraca transgraniczna w krajach Europy Środkowej i Wschodniej – bilans dokonania”, zgromadziła gości z sześciu europejskich krajów: Białorusi, Bułgarii, Litwy, Rosji, Słowacji oraz Ukrainy. W roku 2006 odbyła się również organizowana przez Zakład Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw konferencja nt. „Przedsiębiorstwo i region w procesie transformacji”.

### Oferta studiów

Studia na Wydziale Ekonomii umożliwiają zdobycie szerokiej wiedzy ekonomicznej i umiejętności niezbędnych do funkcjonowania na konkurencyjnym rynku pracy. Uczelnia oferuje w ramach kierunku ekonomia następujące specjalności:

- **Ekonomia przedsiębiorstwa**
- **Europejska integracja gospodarki żywnościowej**
- **Gospodarka regionalna i lokalna**

Od 2005 r. studia na Wydziale Ekonomii prowadzone są w systemie dwustopniowym, co jest wyrazem dostosowania do założeń „Deklaracji bolońskiej”, która daje możliwość zdobywania wiedzy i umiejętności zgodnych ze standardami obowiązującymi w Unii Europejskiej. Pierwszy stopień kształcenia na studiach ekonomicznych kończy się uzyskaniem tytułu zawodowego licencjata. Program przygotowuje do podjęcia pracy zawodowej lub kontynuowania studiów II stopnia – magisterskich.

Wynikająca z przyjętego systemu kompatybilność i porównywalność z programami nauczania na większości europejskich uczelni, daje szerokie możliwości absolwentom Wydzia-

łu Ekonomii. Otwiera między innymi drogę do kontynuowania studiów na innych uczelniach, także poza granicami kraju oraz daje atut w postaci akceptowanego na terenie całej Unii Europejskiej dyplomu ukończenia szkoły wyższej.

Utworzenie nowych specjalności w systemie studiów dwustopniowych okazało się dobrym sposobem na unowocześnienie oferty i spotkało z akceptacją ze strony osób zainteresowanych zdobywaniem wiedzy. O zaufaniu do poziomu kształcenia na Wydziale Ekonomii i atrakcyjności studiów świadczą statystyki dotyczące liczby studiujących osób. W roku akademickim 2006/2007 liczba studentów studiów stacjonarnych wyniosła 1649, a studiów niestacjonarnych 1047 osób. W 2006 roku o przyjęcie na 200 miejsc na studiach stacjonarnych pierwszego stopnia ubiegało się blisko 900 kandydatów.

Pragnący poszerzyć swoje umiejętności i kwalifikacje studenci Wydziału Ekonomii często korzystają z propozycji zdobycia certyfikatów umiejętności językowych i informatycznych. W ramach aktualnej oferty dydaktycznej istnieje również możliwość realizacji wybranych przedmiotów z programu studiów w języku angielskim. Taka alternatywa pozwala na zdobycie niezwykle cennego doświadczenia, w zakresie posługiwania się językiem obcym oraz stanowi okazję do kontaktów ze studentami z wymiany międzynarodowej.

Postępujące na Wydziale zmiany sprzyjają dalszemu rozwojowi kadry naukowo-dydaktycznej. Coraz częstsze kontakty międzynarodowe umożliwiają zdobywanie nowych doświadczeń i budują znaczącą pozycję Wydziału oraz całego Uniwersytetu wśród uczelni Europejskich. Uczestnictwo kadry naukowej w realizacji projektów unijnych oraz szerokie kontakty z biznesem po-



Samorząd Studentów Wydziału Ekonomii UR

## WYDZIAŁ EKONOMII

zwalają na przekazanie doświadczeń z praktyki studentom.

**Współpraca Międzynarodowa**

Utrzymywane kontakty międzynarodowe pozwoliły na nawiązanie trwałej współpracy z zagranicznymi uczelniami. Partnerami Wydziału Ekonomii są m.in.: Huddersfield University w Wielkiej Brytanii, Uniwersytet w Sztokholmie, Universidad de Zaragoza w Hiszpanii, Narodowy Uniwersytet im. Jurija Fedkowicza w Czerniowcach na Ukrainie, Wydział Zarządzania Uniwersytetu w Preszowie na Słowacji, Wydział Zamiejscowy w Koszycach Uniwersytetu Ekonomicznego w Bratysławie na Słowacji oraz Uniwersytet Humanistyczny w Zaporozżu na Ukrainie. W ramach współpracy realizowana jest wymiana pracowników i studentów, prowadzone są wspólne badania naukowe, następuje wymiana doświadczeń dydaktyczno-naukowych podczas seminariów, konferencji oraz wspólnie realizowanych projektów.

Funkcjonujący system studiów, dostosowany do wymogów ECTS, umożliwił studentom z zagranicy podejmowanie kształcenia na Wydziale Ekonomii. W ramach programu Sokrates/Era-

smus ekonomię na Uniwersytecie Rzeszowskim studiowało do tej pory kilkudziesięciu obcokrajowców, m.in. z: Włoch, Rumunii, Hiszpanii, co stanowi potwierdzenie atrakcyjności oferty edukacyjnej na rynku międzynarodowym. Natomiast studenci Wydziału Ekonomii zdobywają wiedzę, m.in. w: Huddersfield University – Wielka Brytania, Universidad de Zaragoza – Hiszpania; Univesidad Politecnica de Palencia – Hiszpania; Szent Istvan Egyetem – Węgry; Vitus Bering University College – Dania; Noordeiljke Hogeschool Leeuwarden – Holandia, University of Abertay-Dundee – Szkocja. W roku akademickim 2006/2007 odbyła się uroczysta graducja naszych studentów na Uniwersytecie w Huddersfield w Wielkiej Brytanii, z udziałem prodziekana ds. studenckich dr inż. **Bogdana Wierzińskiego**. Swoje dyplomy, będące podsumowaniem pobytu na tej uczelni, odebrało 12 studentów Wydziału Ekonomii.

Wydział Ekonomii stwarza również szansę wyjazdu studentów na praktyki, które odbywają się w przedsiębiorstwach w Wielkiej Brytanii i w Niemczech. Wyjazdy te realizowane są w ramach programu Leonardo da Vinci i cieszą się dużym zainteresowaniem wśród studentów. W roku akademickim 2005/2006 na praktyki takie zakwalifikowało się 19 studentów.

**Perspektywy rozwoju**

Zmieniające się wymagania rynku pracy tworzą konieczność elastycznego podejścia do kształtowania wiedzy absolwenta. Dynamika sytuacji sprawia, że ciągle otwarta jest sprawa nowych, autorskich programów studiów, których realizacja podniesie atrakcyjność i poszerzy ofertę kształcenia. Za priorytetowy kierunek dla Wydziału uznajemy systematyczny rozwój naukowy kadry, pozwalający w przyszłości ubiegać się o prawa doktoryzowania. W dalszym ciągu dbać będziemy o rozwój oraz poszerzanie krajowych i zagranicznych kontaktów naukowych, zarówno nauczycieli akademickich jak i studentów.

Ważnym naszym celem jest stworzenie atrakcyjnej oferty, uwzględniającej potrzeby instytucji gospodarczych funkcjonujących na obszarze południowo-wschodniej Polski. Powstające plany stworzenia stałej oferty usług informacyjno-doradczych, w zakresie analiz ekonomiczno-rynkowych czy ekspertyz specjalistycznych, stanowią perspektywiczną płaszczyznę oddziaływania Wydziału Ekonomii na tempo i zakres przemian w życiu gospodarczym regionu.

Przygotował ZDSPWE



Graducja studentów naszego Wydziału Uniwersytecie w Huddersfield, w Wielkiej Brytanii, w listopadzie 2006 r.



## WYDZIAŁ EKONOMII



Studenci z Hiszpanii. Paco Delgado – pierwszy z prawej

## W Hiszpanii postrzegamy Polskę jako odległy, bardzo zimny kraj...

Rozmowa z Paco Delgado, który wraz z 5 innymi studentami z Hiszpanii kształci się na Wydziale Ekonomii UR\*

### Co studiujesz w Hiszpanii?

Studiuję „zarządzanie firmą” w mieście Ciudad Real, na Uniwersytecie Castilla La Mancha.

### Twoi koledzy studiują ten sam kierunek?

Tak, prawie wszyscy studiują zarządzanie, José Insa i Héctor Sanz studiują na Politechnice w Walencji, Beatriz González na Uniwersytecie Castilla La Mancha w Cuenca, a Miguel Ángel García studiuje ekonomię na Uniwersytecie Castilla La Mancha w Albacete.

### Czy nasz Uniwersytet różni się bardzo od Waszego?

Mój Uniwersytet ma dopiero kilka lat, więc wszystko jest nowe. Sale wykładowe są większe i dobrze wyposażone. Natomiast w Rzeszowie studenci z wykładowcami mają bardzo dobry kontakt, tutaj zajęcia są bardziej osobiste, można i trzeba być na nich bardziej aktywnym.

### Dlaczego zdecydowałeś się na studiowanie w Polsce?

To zabawne, wszyscy wydają się być tym zdziwieni i zadają nam to pytanie. W moim przypadku zdecydowało to, że wcześniej poznałem kilku Polaków i opowiadali mi ciekawe rzeczy o Waszym kraju, a hiszpańscy studenci, którzy byli tu w zeszłym roku mówili nam, że studiuje się tu bardzo dobrze.

### Co zdziwiło Cię w Polsce najbardziej?

Najbardziej „maluch”, aż „tak mały” samochód:)). Oprócz tego bardzo inni od naszych stereotypów okazali się Polacy. Chodzi o to, że myślałem, że ludzie tutaj są odrobinę „zimni”. W Hiszpanii postrzegamy Polskę jako odległy, bardzo zimny kraj, z ludźmi o „chłodnych” charakterach (jak w innych „zimnych” krajach typu: Norwegia, Finlandia, Rosja). Okazało się, że ludzie tutaj są jak Hiszpanie – bardzo „otwarceni” i naprawdę przyjaźni!

### Słyszałem, że byliście też zaskoczeni tym co jadamy w Polsce?

W Polsce kochacie zupy! W Hiszpanii nie jadamy ich zbyt wiele. Mnie najbardziej smakuje

żurek, placki i bigos. Dla nas ta kuchnia jest dziwna, ale przepyszna.

### Co udało wam się zwiedzić w naszym kraju?

Wiele miejsc: Kraków, Warszawa, Auschwitz, Zakopane (które jest naprawdę miłym miejscem), Gdańsk, Mazury, Sopot, Łańcut, Wrocław i wiele innych zakątków. To są naprawdę interesujące miejsca związane z ważną historią.

### Dziękuję za rozmowę i życzę udanej sesji

\*) Funkcjonujący na Wydziale Ekonomii system studiów dostosowany do wymogów ECTS umożliwia podejmowanie kształcenia studentom z zagranicy. W ramach programu Sokrates/Erasmus ekonomię na Uniwersytecie Rzeszowskim studiowało do tej pory kilkudziesięciu obcokrajowców, m.in. z Włoch, Rumunii i Hiszpanii

Rozmowę przeprowadził i z angielskiego przełożył  
T. Surnacz

## Działania Wydziału Ekonomii na rzecz praktyki gospodarczej – odnawialne źródła energii w zrównoważonym rozwoju Podkarpacia

Bogumiła Grzebyk

Pracownicy Zakładu Polityki Gospodarczej i Agrobiznesu, zrzeszeni w Stowarzyszeniu na Rzecz Wsparcia Przemian w Polskim Rolnictwie „Klub Integracji z Wiejską Europą”, działającym na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego realizowali w ub. roku projekt *Możliwości wykorzystania odnawialnych źródeł energii w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich Podkarpacia*, współfinansowany ze środków UE i budżetu państwa.

Realizowany projekt zgodny był z celem komponentu 3 Programu Phare 2003 „Organizacje pozarządowe na rzecz zrównoważonego rozwoju” i bezpośrednio wpisywał się w podjętą problematykę, szczególnie w cele i priorytety programu.

Głównym celem zadania było *budowanie i wzmocnienie lokalnych koalicji pomiędzy partnerami społecznymi na rzecz rozwiązywania problemów gospodarczych, społecznych i ekologicznych terenów wiejskich Podkarpacia*.

Punktem wyjścia w budowaniu koalicji było zidentyfikowanie najważniejszych problemów i podjęcie próby ustalenia możliwości ich rozwiązania, a w dalszej kolejności przygotowanie strategii działania w zakresie promocji wykorzystania odnawialnych źródeł energii na Podkarpaciu.

Projekt kierowany był do rolników, przedsiębiorców, doradców (pracowników PODR) i samorządów lokalnych. Podjętą tematyką zainteresowano też przedstawicieli państwowej i samorządowej administracji wojewódzkiej oraz parlamentarzystów reprezentujących interesy mieszkańców województwa podkarpackiego. Zespół realizujący zadanie uznał, że tylko zintegrowane działania, obejmujące jak najszerszą reprezentację osób, instytucji i podmiotów gospodarczych mogą wesprzeć procesy wzmocnienia lokalnych koalicji pomiędzy partnerami społecznymi na rzecz rozwiązywania ważnych problemów gospodarczych, społecznych i ekologicznych.

Grupy docelowe wybrane zostały ze względu na rolę, jaką odgrywają w kreowaniu zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. Udział w projekcie z jednej strony producentów roślin energetycznych, z drugiej przedsiębiorców zajmujących się ich przetwórstwem, doradców (pracowników PODR) oraz przedstawicieli samorządów lokalnych dawał gwarancję kompleksowego rozpoznania i przeanalizowania głów-

nych barier i szans zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. Stwarzał również możliwość nabycia praktycznej wiedzy z zakresu produkcji, technologii i systemów ciepłowniczych wykorzystujących biomasę oraz podjęcia wspólnych działań w celu zwiększenia poziomu wykorzystania odnawialnych źródeł energii w województwie podkarpackim.

Projekt miał charakter edukacyjno-szkoleniowy. Merytoryczną stroną projektu stanowiły wykłady, zajęcia warsztatowe oraz wydana publikacja.

20 kwietnia ub.r. w PODR w Boguchwale odbyło się spotkanie rolników, przedsiębiorców, naukowców, doradców i przedstawicieli administracji rządowej oraz samorządowej. Forum składało się z dwóch części: wykładowej i warsztatowej. W części pierwszej zaprezentowano referaty na temat możliwości pozyskiwania, wykorzystania i finansowania odnawialnych źródeł energii, a w drugiej odbyły się warsztaty w 3 sekcjach. Spotkanie zakończyło się wyjazdem do PGKiM Sp. z o.o. Nowa Dęba i firmy Ecobamal Sp. z o.o. w Gajach – sponsora projektu.

Odnawialne źródła energii mogą mieć znaczący udział w poprawie bilansu energetycznego poszczególnych gmin i powiatów Podkarpacia. Mogą przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa energetycznego regionu i przynieść wymierne efekty w postaci stworzenia nowych miejsc pracy, promowania rozwoju regionalnego, jak również korzyści ekologicznych.

Energia ze źródeł odnawialnych może być alternatywą dla importowanych paliw, powinna przyczynić się do zmniejszenia uzależnienia od zagranicznych surowców. Dodatkową motywacją jest możliwość dywersyfikacji źródeł zaopatrzenia w energię, zwiększenie konkurencji na rynku energii oraz stworzenie nowych miejsc pracy i rozwój obszarów wiejskich. Politykę państwa zmierzającą do wzrostu wykorzystania odnawialnych źródeł energii kompleksowo określa „Strategia rozwoju energetyki odnawialnej”. Wskazuje ona też największego odbiorcę energii ze źródeł odnawialnych – rolnictwo, a także mieszkalnictwo i komunikację. Działania ze strony państwa w tej sprawie powinny być bardziej zdecydowane, zwłaszcza że moment wydaje się odpowiedni; w tym roku producenci roślin energetycznych po raz drugi mogą liczyć na dopłaty do upraw.



### PREZENTACJA KSIĄŻKI SZEJK Z GALICJI

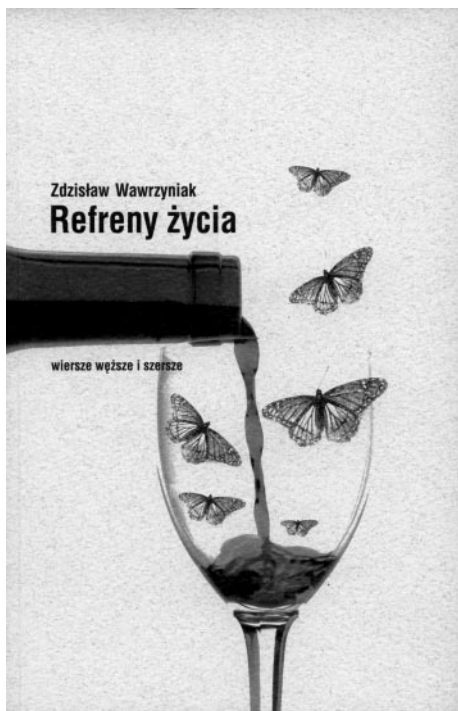
13 marca br. w rzeszowskiej księgarni Libra odbyła się prezentacja książki prof. **Włodzimierza Bonusiaka** *Szejk z Galicji*. Książka, to bogata, oparta o nowe źródła biografia Ignacego Łukasiewicza, ukazująca jego osiągnięcia i zasługi nie tylko na polu przemysłu naftowego, w sferze nauki, ale także na niwie patriotycznej i społecznej. Nie brak w niej także informacji o życiu prywatnym Łukasiewicza – byciu „dobrym synem”, „złym mężem”, romansie, ślubie z 18 lat młodszą siostrzenicą.

Debata – prowadził ją red. Andrzej Potocki – miała ożywiony i interesujący charakter. Po prezentacji podstawowych założeń wydawnictwa, przebiegała w formie wywiadu z prof. Bonusiakiem. Nie zabrakło też pytań od zaproszonych na promocję gości oraz wypowiedzi poszerzającej temat wiodący spotkania o potrzebę popularyzacji dorobku twórców przemysłu naftowego w Galicji (a przez to i Podkarpacia), zjawisk geologicznych południowo-wschodniej Polski, dalszych badań historycznych wydarzeń z XIX wieku.

Książka (*Wydawnictwo Libra, Rzeszów 2007*) jest już do nabycia w księgarniach, a wydawca zapowiada jej angielskojęzyczne wydanie, którego prezentacja być może odbędzie się niebawem w Brukseli.

Małgorzata Dworak

## WARTO PRZECZYTAĆ



Wawrzyniak Z., *Refreny życia. Wiersze węższe i szersze*, Rzeszów 2006.

Zdzisław Wawrzyniak

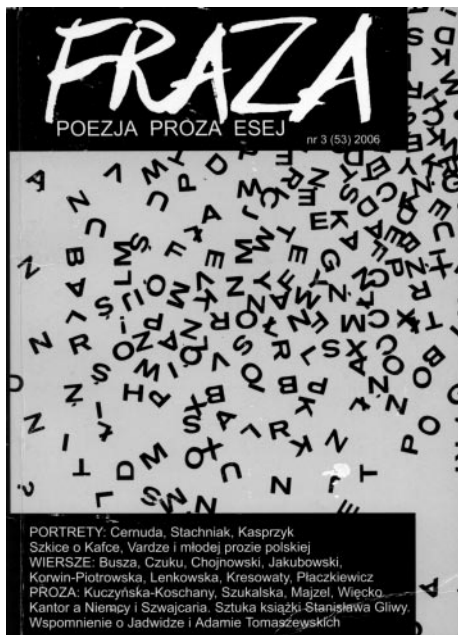
NEWS FIRST  
NOWOŚCI NAJPIERW

Global Weather  
Pogoda dla świata  
Brasilia Chennai Mumbai  
Brazylia Madras Bombaj  
Watching news first  
Oglądając nowości najpierw  
don't forget  
nie zapomnij  
the simplest ideas and words  
najprostszyc myśli i słów  
father mother children  
ojciec matka dzieci  
love trust hope  
miłość ufność nadzieja  
they are more important  
są ważniejsze  
than business or  
niż biznes lub  
Quality Sex  
jakość seksu

DAR, KTÓRY JEST ZADANIEM

Dar świętego życia.  
Dar twój jedyny.  
Dar minut i miesięcy.  
Lat i zim.  
Czy widzisz dar?  
Może jest nadal opakowany  
popękanym papierem i sznurkiem  
skrępowany?  
Otwórz tę paczkę.  
Zajrzyj do środka.  
Ucałuj jak czołko syna lub córki.  
To jesteś ty – dar i zadanie.

Wiersz „Dar, który jest zadaniem” pochodzi z tomu „Refreny życia. Wiersze węższe i szersze”.



„Frazy” pierwsze czytanie

Niedawno ukazał się trzeci numer „Frazy”, kwartalnika spod znaku poezji, prozy i eseju. Kiedy zagłębimy się w lekturę tego, jak zwykle, obszernego zeszytu, dostrzeżemy, że motywami, które najbardziej rzucają się w oczy są linoryty, ilustracje, exlibrisy rzeszowskiego Gutenberga – Stanisława Gliwy, pochodzącego ze znajdującej się już teraz w granicach naszego miasta Słociny. W dziale „Kronika” znalazły się wrażenia z otwarcia wystawy prac Gliwy „Pisanie książek bez użycia pióra”.

Godny polecenia jest artykuł „Sztuka jest przestępstwem – Tadeusz Kantor a Niemcy i Szwajcaria”. Zamieściła go na łamach „Frazy” szwajcarska teatrolog Uta Schorlemmer. Ta absolwentka Uniwersytetu Humboldt'a w Berlinie na co dzień zajmuje się historią teatru – od epoki romantyzmu począwszy, ze szczególnym uwzględnieniem dorobku Tadeusza Kantora i Krystiana Lupy. Ponadto na swoim konczie ma liczne artykuły na temat współczesnego teatru polskiego.

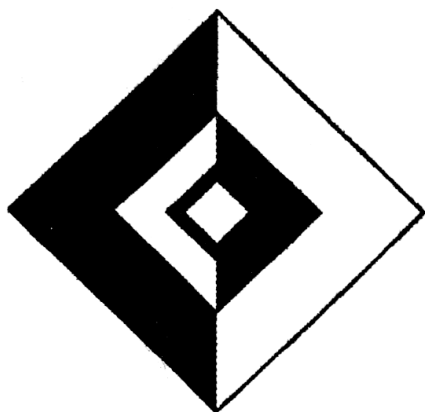
Uwagę przykuwa również szkic Natalii Kudry – „Kafka a kobiety”. Jest on próbą diagnozy

skomplikowanych relacji uczuciowych, jakie łączyły Franza Kafkę i Milenę Jesenską. Autorka zainteresowała się w szczególności korespondencją tych dwojga osób.

Ciekawa, bo dotycząca zagadnień tworzenia na obczyźnie, jest rozmowa, jaką przeprowadził Jan Wolski z poetą Krzysztofem Kasprzykiem, który od 1984 roku mieszka w Kanadzie i tam tworzy. W ubiegłym roku biblioteka „Frazy” opublikowała najnowszy tomik Kasprzyka zatytułowany „Miejsce”.

Choć śniegu za oknem jak na lekarstwo, panaceum na taki stan rzeczy znalazła rzeszowska poetka Krystyna Lenkowska. Swoją wiersz „Miastu, które nie przyszło”, w omawianym numerze pomieszczony, opatrzyła mottem „Don't eat the yellow snow” („Nie jedzcie żółtego śniegu”) Franka Zappy. Białego puchu zatem nie oszczędzamy, ale gwarantujemy, że zawartością 53. numeru „Frazy” możemy literacko-poetycko-eseistycznie nasycić się w zupełności. Gdy pozostanie w nas artystyczny głód, za 3 miesiące pojawi się kolejne danie tego rodzaju, tym razem w karcie intelektualno-artystycznego menu Podkarpacia opatrzone numerem 54.

Artur Tylmanowski



## SREBRNY CZWOROKĄT

Międzynarodowe Triennale Malarstwa  
Regionu Karpat

### Złoty „Srebrny Czworokąt”

Tadeusz Gustaw Wiktor

W Rzeszowskim Biurze Wystaw Artystycznych od 8 lutego 2007 roku trwa pokaz dzieł uczestników szóstej edycji Międzynarodowego Triennale Malarstwa Regionu Karpaty SREBRNY CZWOROKĄT – Przemyśl 2006. Pierwszy pokaz tej edycji miał miejsce w listopadzie i grudniu ubiegłego roku w Galerii ARP na Zamku w Krasiczynie.

W następnej kolejności Triennale będzie prezentowane w podkarpackich regionach Rumunii, Słowacji, Ukrainy oraz Węgier. Wśród laureatów tego prestiżowego dla artystów Podkarpacia Triennale znalazło się dwóch absolwentów Instytutu Sztuk Pięknych: **URSZULA CHROBAK** została uhonorowana Trzecią Nagrodą, a **PRZEMYSŁAW POKRYWKA** Nagrodą Narodową Ukrainy. Jest to duży ich sukces jako laureatów Przemyskiego Triennale; jest to też sukces Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego, którego są wychowankami.

Z ogromną satysfakcją przyjąłem powierzenie mi funkcji kuratora odpowiedzialnego za wyłonienie reprezentatywnej grupy artystów malarzy z polskiego Podkarpacia w ramach szóstej edycji Międzynarodowego Triennale Malarstwa Regionu Karpat „Srebrny Czworokąt” – Przemyśl 2006. W trzeciej edycji tegoż biennale miałem zaszczyt przewodniczyć jury kwalifikacyjnemu, a w czwartej być jego uczestnikiem.

Spotkania malarskie „Srebrny Czworokąt” cenię za wartościowy – by nie powiedzieć oryginalny – koncept, ale też za organizacyjny rozmach i wielką rolę kulturotwórczą, jaką od lat pełnią one w kręgu pięciu podkarpackich enklaw: Polski, Rumunii, Słowacji, Ukrainy i Węgier.

„Globalne” oblicze współczesnej sztuki ciągle jeszcze ustanawiają muzealne i galeryjne „centra” wielkich metropolii najbogatszych krajów świata. Niestety, nie są one zainteresowane promowaniem dorobku twórczego mniejszych ośrodków artystycznych. Między innymi dlatego regionalne ośrodki sztuki ciężar jego promocji coraz częściej biorą na siebie. Przemyskie triennale „Srebrny Czworokąt” już od dwunastu lat prowadzi taką właśnie aktywność, czyniąc to, by tak powiedzieć, nie tylko ze srebrnym, ale i ze złotym sukcesem.

Do tegorocznej edycji „Srebrnego Czworokąta” z regionu polskiego Podkarpacia zaprosiłem artystów trzech pokoleń. Pokolenie najstarsze – „profesorskie” – reprezentują: Elżbieta Kalinowska, Stanisław Górecki i Stanisław Białogłowicz. Pokolenie młodsze reprezentują: Marek Olszyński, Antoni Nikiel, Jan Siuta i Piotr Rędziniak. Pokolenie najmłodsze reprezentują: Urszula Chrobak i Przemysław Pokrywka, dyplomanci mojej Pracowni Malarstwa, absolwenci Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego z 2005 roku.

#### KALINOWSKA

Pamiętam piękne malarsko i głęboko duchowe obrazy **ELŻBIETY KALINOWSKIEJ**, malowane jeszcze na studiach w krakowskiej ASP. Tuż po dyplomie artystka porzuciła „malarstwo formy konwencjonalnej” i z godną podziwu konsekwencją zaczęła penetrować magiczne obszary estetyczne „malarstwa gestu”; realizacjom tym nadała transakademicki charakter. I ten właśnie rodzaj niekonwencjonalnych notacji, czy to w technice malar-

skiej, czy rysunkowej, czy w postaci instalacji, artystka uprawia po dziś dzień.

Mimo że morfologia jej utworów odwołuje się do estetyki zapisów inskrypcyjnych rozmaitych kultur, malarka w swych „pisanych” obrazach świadomie wykracza poza ich warstwę semantyczną, opisową, kodyfikującą, a także literniczą. Abstrakcyjna uroda asemantycznych „inskrpcji” Elżbiety Kalinowskiej, a zarazem ich magia, odwołują się do uniwersalistycznie rozumianej „przestrzeni sztuki” (określenie artystki). W twórczości tej fascynuje mnie dialog, jaki prowadzi Ona pomiędzy duchowością przeszłości i duchowością teraźniejszości.

#### GÓRECKI

**STANISŁAW GÓRECKI** jest powszechnie znany jako mistrz rysunkowego sfumato, artykułowanego głównie w technice długopisu i ołówka. Mało kto wie natomiast, że Górecki również maluje; w ostatnim okresie realizował się więcej właśnie jako malarz niż jako rysownik.

Artysta ten, jakiegokolwiek by używał medium, w każdym jest geniuszem improwizacji. „Podglądam” jego twórczość już od trzydziestu lat i mogę powiedzieć, że w każdej swej fazie jest ona dla mnie ekscytującym zjawiskiem. Kosmizujące rysunki Góreckiego emanują tajemniczym światłem i kolorystyczną ascezą, natomiast jego malarstwo – przeciwnie: jest kolorowe, radosne, bardziej witalne niż twórczość rysunkowa. Na tegoroczną edycję „Srebrnego Czworokąta” artysta wybrał trzy polptyki, malowane w konwencji gestopochodnej abstrakcji. Tryptyk ten – trzy monumentalne kwadraty – jawi się niczym kolorystyczny, zunizowany diagram, rejestrujący grę rytmów otaczającej nas przyrody. Ta cecha najbardziej mnie urzeka w przedstawionych pracach.

#### BIAŁOGŁOWICZ

Rodowód formalny, a także rodowód duchowy twórczości malarskiej **STANISŁAWA BIAŁOGŁOWICZA** można wywieść – między innymi – z dwóch wielkich kultur malarskich: ze szkoły **Wacława Taranczewskiego** (artysta bronił dyplomu w pracowni Mistrza) i z metafizycznego malarstwa **Jerzego Nowosielskiego** (Białogłowicz od lat jest pod duchowym urokiem figuracji Wielkiego Krakowianina).

## INSTYTUT SZTUK PIĘKNYCH

Ale rzeszowski malarz szkół tych nie powie-la, nie naśladuje, wręcz przeciwnie, posze-rza ich zakres formalny i duchowy.

Artysta uprawia figurację postkolorystycz-ną, która odwołuje się do treści świeckich, ale też sakralnych. Oryginalnie dialogizuje po ma-larsku z symboliczną przestrzenią rzeczywi-stości biblijnej. Jego obrazy ujmują odbiorcę ko-lorystyczną urodą i kompozycyjnym wyrafino-waniem; nie ukrywam, że za te właśnie przy-mioty bardzo lubię przebywać w ich otoczeniu.

## OLSZYŃSKI

MAREK OLSZYŃSKI robi wszystko, by jego środowisko uniwersyteckie – i nie tylko – uwierzyło, że jest grafikiem. Ba! Czyni to z niezłym skutkiem, wszak zarówno doktorat, jak i habilitację, bronił z grafiki warsztatowej. Ja jednak z tą jego deklaracyjnością polemizuję, uważam mianowicie, że twórca jest przede wszystkim malarzem. Sądzę też, że jego grafiki dlatego bronią się artystycznie, gdyż realizując je, wykorzystuje swą malar-ską naturę, w tym nadzwyczajną wrażliwość kolorystyczną.

Artysta uprawia, rzekłbym, figurację środka; posiada niezwykłą umiejętność stylistyczną, polegającą na oryginalnej miksacji językowej wielu malarskich konwencji w jeden, spójny formalnie twór obrazowy. Figuracja ta zawiera wątki autoironiczne, prześmiewcze, a także polemiczne czy liryczne. Bogactwo stylistyczne i treściwe prac malarskich Olszyńskiego sprawia, że ogląda się je jak pamiątkową kronikę jego codziennych przeżyć.

## NIKIEL

Malarstwo ANTONIEGO NIKLA magnetyzuje aurą poetycką i majestatem kompozycyjnym. Postrzegam je przede wszystkim w katego-riach muzycznych – jako oddziaływanie ma-larskie naprzemiennych, zwykle wertykalnych duktów linearnych, które „spływają” po płót-nie niczym rześisty deszcz.

Choć formę obrazów Nikla należy wywodzić z bogatej morfologii pejzażu naturalnego, ich ostateczny wizerunek jest pełen jego redukcyjnych uproszczeń; w swej morfologii są one zaledwie echem obrazowym pierwowzoru. Tak ustrukturowane kompozycje „czyta” się bardziej jako *quasi*-abstrakty niż jako *quasi*-pejzaże. W ostatnich latach artysta ukazuje przede wszystkim muzykę błękitów, granatów

i szarości. Często miesza te barwy z bielą i czernią, lecz tak intonuje ich brzmienie, aby oddziaływały medytatywnie, wyciszająco. Na wskroś kontemplatywne obrazy Antoniego Nikla mają uzdrawiającą moc.

## RĘDZINIĄK

Malarstwo PIOTRA RĘDZINIĄKA śledzę już od kilku lat. Bardzo cenię jego eksperymenty tech-niczno-warsztatowe; artysta wykazuje się w tym zakresie dużą inwencją, którą kreatywnie wspiera swą kulturą malarską. Gdy w czerwcu 2006 roku trafiłem na indywidualną wystawę artysty w rzeszowskim BWA, zachwyciły mnie jego nowe prace, wykonane przy użyciu technik papierowych. Właśnie te prace sprawiły, że postanowiłem ich autora zaprosić do udziału w „Srebrnym Czworokącie”.

Malarz sobie tylko znaną technologią two-rzy z czerpanego papieru intrygujące po-wierzchnie fakturalne; często wykorzystuje ich naturalną barwę, bywa też, że subtelnie je podmalowuje. Utajona geometria struktur obrazów, ich kompozycyjny ascetyzm, natu-ralne piękno materii porowatego papieru i ich muzyczny rezonans to walory, które w ostat-nich dziełach rzeszowskiego artysty ujmują mnie w szczególny sposób.

Konkursowe obrazy Rędziniaka, zatytułowa-ne „Powiew”, „Lśnienie”, „W deszczu”, to pej-zażowe reminiscencje przeżyć, jakich twórca doznaje, kontemplując podkarpacką przyrodę. Utwory te mają w sobie poetycką moc haiku.

## SIUTA

JAN SIUTA od lat spaceruje po kamiennym ogrodzie, w którym źródłem inspiracji malarskich i rzeźbiarskich są dla niego granitowe, marmu-rowe, dolomitowe i piaskowe skały, płyty i obe-liski. Jako właściciel firmy kamieniarskiej, ale przede wszystkim jako rzeźbiarz i malarz, każ-dego dnia, od wielu lat, studiuje naturalne pię-kno wieczystej tajemnicy swego kamiennego arboretum. Jest niczym „archeolog”, który od-krywa piękno, od zawsze kryjące się w duszy kamieni. Gestem pędzla, ruchem szmaty, akro-batyczną pracą dłoni po podobrazu ingeruje w transparentne barwy tęczy, by odsłonić ich „wie-czysty dramat”. Artysta piękno to nie tylko uka-zuje; na swój sposób je także sakralizuje, du-chowo uwzniośla, a także upodmiotawia.

W bogatej twórczości malarskiej Siuty szczególnie urzekły mnie „obrazy miedziane”.

Trzy monumentalne kwadraty, którymi uczest-niczy on w „Srebrnym Czworokącie”, zostały wykonane właśnie taką techniką: blachę mie-dzianą artysta poddaje działaniu kwasu. Sto-sując tę osobiwą procedurę, wywyższa przy-padek. Uroda malarska powstałych dzięki nie-mu efektów jest bezsporna.

## CHROBAK

URSZULA CHROBAK, moja dyplomantka, bardzo wcześnie, bo już na przełomie dru-giego i trzeciego roku studiów, odnalazła swój stylistyczny kod obrazowy. Od tamtego cza-su konsekwentnie go uszlachetnia malarsko. Rok temu pisałem o niej: „Obrazy młodej ar-tystki to mroczne, o otchłannej wymowie po-wierzchnie, z których wylaniają się, bądź w które wtapiają się anonimowe sylwetki mę-skie czy żeńskie, zastygłe w wyszukanych, wielce tajemniczych pozach. (...) Jest w kla-sycyzującej figuracji Urszuli Chrobak i elegancja form, i wytworność barw, jest w niej jakiś trudny do sprecyzowania wymiar głębi; są w tej twórczości elementy ‘nowej duchowo-ści’. Poetycki świat malarskich liryków Urszuli Chrobak, jest subtelny i bezgłośny”.

## POKRYWKA

PRZEMYSŁAW POKRYWKA to drugi dyplo-mant z mojej Pracowni Malarstwa, który moim zdaniem w pełni zasłużył na uczestnictwo w „Srebrnym Czworokącie”. Przez wszystkie lata studiów na tle nie mniej uzdolnionych ró-wieśników wyróżniał się ogromną determina-cją twórczą. Jej efekty artystyczne szybko wy-dały owoce.

Stosunkowo niedawno, opiniując tę twórczość, pisałem między innymi: „Za główne cechy obecnego stanu malarskiej twórczości Pokrywki uznałbym syntetyzm kompozycyjny mocno zgeometryzowanych struktur oraz wysokiej próby ‘malarskość’ pól barwnych, kompozycyjnie dyscyplinowanych przez ten syntetyzm. Gdy więc artysta maluje swe ‘pej-zażowe zamyślenia’ (jego własne określenie) czy motyw martwej natury albo motyw aktu, obrazowe efekty tych artystycznych medyta-cji nieomal zawsze są dalece wyabstrahowa-ną ideą wyjściowych motywów. Podobnie wygląda to również wtedy, gdy tworzy kom-pozycje abstrakcyjne, które na ogół ‘czyta się’ jako syntetyczne sublimaty dalece przetwo-rzonej figuracji.”

## WYSTAWY W BIBLIOTECE UR

Od 26 stycznia do 28 lutego br. w Czytelni Prasy Bieżącej można było oglądać wystawę prac młodego artysty Grzegorza Frydryka, zatytułowaną *Opowieści pielgrzyma*.

Grzegorz Frydryk, asystent w Instytucie Sztuk Pięknych w Zakładzie Grafiki Warsztatowej UR, dyplom uzyskał z malarstwa w pracowni prof. Ireny Popiołek-Rodzińskiej oraz z grafiki u prof. Andrzeja Pitscha. Od 2001 r. wyróżniany prestiżowymi nagrodami, m. in.: w 2003 r. pierwsze miejsce w konkursie „Grafika Kwartału” BWA Rzeszów, 2004 – nagroda Wojewody Podkarpackiego w konkursie „Obraz, Grafika, Rysunek, Rzeźba Roku”, 2006 – kwalifikacja grafiki do bibliofilskiego wydania *Pisma Św.* (Poznań). Z innych osiągnięć należy wymienić Stypendium Fundacji im. Tadeusza Kulisiewicza w Warszawie, w 2002 r.

W Czytelni prezentowane były obrazy zatytułowane: „Kamień odrzucony”, „Chleb powszedni”, „Najważniejsze jest niewidoczne”, „O nieustannej modlitwie”, „W pamięci I...”.

Tytuły przedstawionych w Bibliotece UR prac uświadamiają nam moralno-filozoficzny kontekst twórczości Frydryka. A co Artysta powiedział nam o swoim dziele?

JMK

– *Ta książeczka w mojej torbie? Właściwie nie wiem, zwyczajna książeczka, pod tytułem „Opowieści pielgrzyma”...*

– *Kto to napisał?*

– *Nie wiem - niedbale odpowiedziała Fanny.*

– *Podobno jakiś rosyjski chłop... Nie wymienia ani razu swojego nazwiska...”*

Są to słowa z przedmowy książki, która stała się dla mnie inspiracją do wypowiedzi plastycznej. Swoimi pracami chciałem pokazać, co jest kluczem tej książki i co jest istotne w naszym życiu.

Jeśli patrzy się na zaoraną ziemię, to nic nie widać prócz ziemi. Później coś z niej wyrośnie. Chcę uchwycić to coś, czyli tajemnicę wzrastania.

Przedmioty, które można dostrzec na pracach, zostają otoczone, oplecione wezwaniem stającym się najważniejszą rozmową. Biel tła jest ciszą i słuchaniem. Wypełnienie przestrzeni zaangażowaniem. Materia rysunkowa kamieni, chleba, skórzanej podkówki, zdjęcia, namiotu czy wysłużonej modlitewnej książeczki, nabiera innego wymiaru i dotyka tego, co duchowe. Forma czerni, bieli i szarości nie narzuca się zmysłom; wymaga zatrzymania się, wysiłku i zaangażowania.

Grzegorz Frydryk



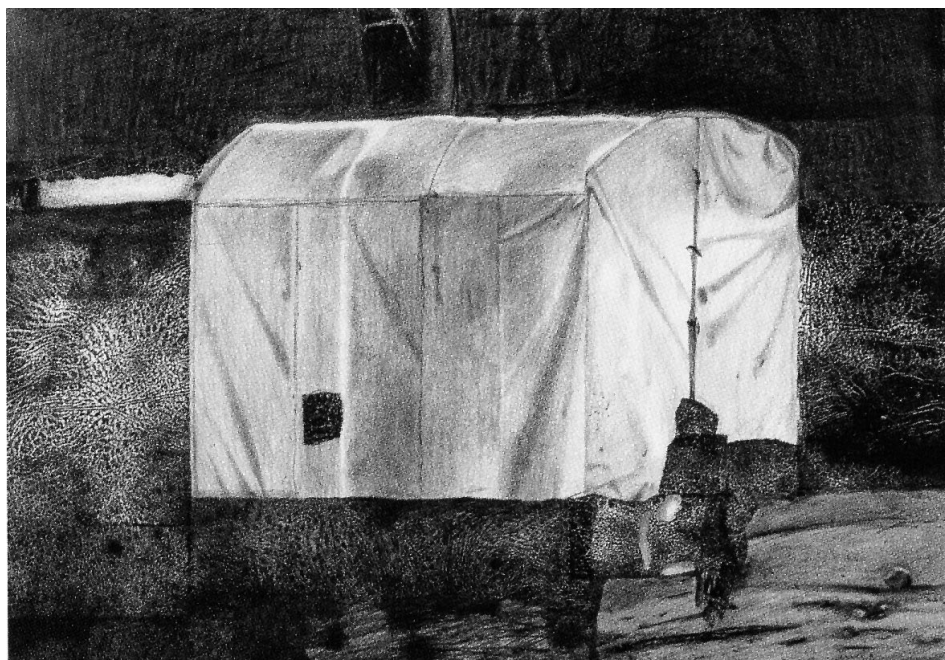
## Słyszeć oczyma Grzegorz Frydryk, *Opowieści pielgrzyma*

Jan Wolski

Grzegorz Frydryk pokazał w Bibliotece UR zaledwie osiem prac, rysunków, które powstały w latach 2004–2007 i zostały wykonane w technice ołówkowej na kartonie z wykorzystaniem kalki kopiującej. Ta niewielka, kameralna ekspozycja, podejmuje jednak trudne zadanie wypowiedzenia związków człowieka z człowiekiem, ujawnienia jego relacji z otoczeniem, stosunek do czasu, przeszłości i przyszłości, do znaków zastanych, tworzonych i pozostawianych.

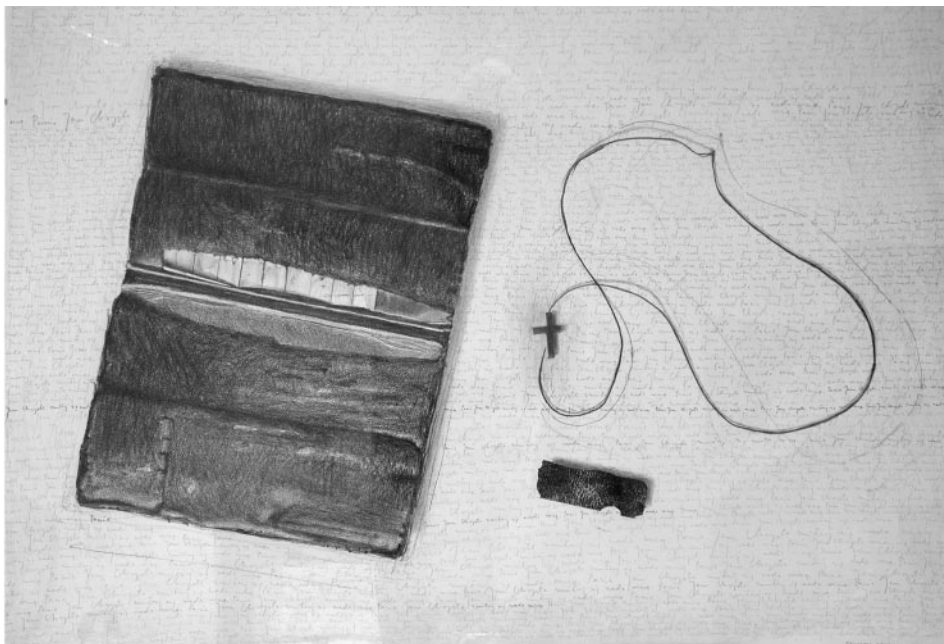
Artysta skomponował opowieść o codzienności, o zwykłych zdarzeniach, przedmiotach i elementach naszego życia (kromka chleba, portfel), które jakkolwiek pozornie znikome i nieważne, są znaczące, a nawet wielkie, bo podstawowe i niezbędne.

Mamy tu do czynienia z dziełem plastycznym, które może zastępować wiele „pracowicie zapisanych stron”. Pozwala obserwować własny, oczywisty, ale zarazem tajemniczy, świat. To rodzaj wizji, którą odbiorca przyjmuje z zacie-



*Najważniejsze jest niewidoczne, ołówek-kalka, 50x70, 2004*

## WYSTAWY W BIBLIOTECE UR



O nieustannej modlitwie, ołówek-kalka, 100x70, 2005

kawieniem. Jego uwagę bowiem przykuwa konkretny, który swą magią i tajemnicą przenosi widza do ciekawego świata, poza konkretny czas i określoną przestrzeń. Frydryk prezentuje cykl prac rysunkowych zainspirowanych powszechnością. Przygląda się przedmiotom codziennego użytku, które poprzez to uzyskują nową jakość. W obserwacji tej detale przekładany jest niejako na kształt symbolicznych znaczeń, pojedynczy drobiazg zostaje uogólniony. Uwaga skoncentrowana jest na szczególe, co powoduje, że prace zyskują walor pewnej naturalnej szczerości. Stworzone ze szlachetną prostotą, bez zbędnych popisów zręczności. Potwierdza się stara prawda, że najprostsza kompozycja najlepiej umie przekazać ideę.

Te wybijające się na plan pierwszy trwałe elementy, przedmioty jakby niezmiennie, wyzierające z tła strzępki tekstów lub większe ich całości (rózaniec, portfel-podkówka, fotografia), są także przejawem czegoś trwałego, ponadczasowego, absolutnego, czegoś, co zarazem nie podlega zmianom, jest właśnie trwałe. Prace te mają niewątpliwie znaczenia symboliczne, wyrażają lub ujawniają, albo przynajmniej prowokują do przypisywania im innych, niż tylko tych, dostrzeganych wprost, znaczeń, pobudzają do rozmyślań, a nawet do medytacji. Artysta obrazy te rozwija w tak konkretnym kształcie, by wspomóc nasze rozumienie. A może i swoje własne (rysunek "Najważniejsze jest niewidoczne").

Nie są te prace jakoś nadmiernie kolorowe. Pozorne ubóstwo barw jest tu wyjątkowo przydatne, bowiem pozwala uchwycić specyficzną niedookreśloność formy, a jednak są swoiście migotliwe, choć nadmiar barw nie dawałby raczej możliwości odpowiedniego skupienia.

Dostrzec w nich można nie tylko proste odzwierciedlenie przedmiotów czy zdarzeń w na-

szej zmysłowej percepcji, to nie jest ich naśladowanie, lecz przede wszystkim ekspresja bardzo osobistych treści, próba odwzorowania stanów emocjonalnych, dla których kompozycje te stanowią najlepsze nośniki.

Poetyckie metafory Frydryka (bo są te prace poetyckimi metaforami) nie tyle oddają kształty materialne, co właściwie próbują uchwycić jakąś głębszą rzeczywistość, wyrazić, zakreślić ideę. Zaś idea, oddawana w formie plastycznej, zda się być bardziej czytelna i głębsza niż ta sama zawarta tylko w słowach (cykl „O nieustannej modlitwie”).

Zgodnie z tym powszechnie znanym zdaniem, że „na początku było słowo”, funkcjonuje przesvědzenie, że podstawą kultury, naszego sposobu myślenia, jest mowa, bez której nie możemy się obejść, bez której nie jesteśmy w stanie istnieć. Jednak obserwując prace Frydryka, należałoby powiedzieć, że na początku był obraz. Jego myślenie jest bowiem niczym innym, jak właśnie operowaniem pewnymi znakami, które kryją w sobie pojęcia, ciągi skojarzeniowe, myśli. Artysta, zda się wymagać, niczym mistrzowie Dalekiego Wschodu, rozmowy bez słów, raczej medytacji nad kształtem zakreślonym na karcie papieru, niż o nim opowiadania (znakomite prace: „Kamień odrzucony” czy „Chleb powszedni”).

To kompozycje, które mogą wzbudzić zachwyt i dostarczyć widzowi radości płynącej z samego ich oglądania. Wystawione na publiczny ogląd, mają moc nadawania formy ideom, jakimś tajemniczym pierwowzorem. Uświadamiają odbiorcy wzajemne powiązania wszelkich elementów, rzeczy i ludzi, wymuszają koncentrację, poprzez co widz stwarza sobie własny, wewnętrzny obraz.

W pewnym sensie Frydryk słyszy oczyma i widzi uszami. Ważny w tym procesie jest element

ośnienia, nagłego impulsu, intuicji, natchnienia, które są czymś analogicznym do doświadczenia religijnego albo nawet mistycznego. Również rzeczy zdają się posiadać duszę. Codzienne przedmioty żyją więc swoim życiem, chociaż innym niż ludzkie (rysunek pod tytułem „W pamięci”).

W rzeczach zwyczajnych, przedmiotach codziennego użytku, naturalnych, tkwi pewna prawda, którą zobaczyć można tylko przez umysł, czucie, czego nie da się dociec rozumem. Zdarzyć się to może dopiero w odpowiednim skupieniu, w momentalnym przeczuciu, ale i spontanicznie. Cechy te z kolei nadają obrazowi walor realności i jednocześnie uniwersalności.

Przy tym nie są to jakieś ilustracje w dosłownym znaczeniu, lecz autorska wypowiedź plastyczna, swoisty dialog z tekstem kultury.

Widać w tych pracach fascynację i perfekcyjne dążenie artysty do opanowania warsztatu, a to z kolei jest mniej lub bardziej świadomym nawiązaniem do realizmu. Ogromną rolę gra też światło, które wydobywa niuanse kontrastu i cieni.

W sumie powstała jakość, która łączy wyobraźnię ze sprawnością manualną i opanowaniem techniki. W jakiejś mierze naśladuje precyzję starożytnych drzeworytów i stalorytów.

Dodałbym jeszcze, co w tu przedstawionym kontekście jest nie bez znaczenia, że Grzegorz Frydryk może się wykazać dyplomami z malarstwa oraz z grafiki, że był stypendystą Fundacji im. Tadeusza Kulisiewicza, że w minionym roku zaproszono go do elitarnego poznańskiego przedsięwzięcia polegającego na zilustrowaniu bibliofilskiego wydania *Pisma Świętego*, że jest on także pomysłodawcą, pełnym inwencji, twórcą okładek książkowych. Ale to już nieco inna opowieść...



W pamięci I, ołówek, 50x70, 2006

## KONFERENCJE NAUKOWE

## Międzynarodowa konferencja *Trendy w rekreacji fizycznej a współczesny styl życia w Rożniawie (Słowacja)*

Krzysztof Kubala



### Można odejść na zawsze, by stale być blisko

Książki Jana Twardowskiego (1915-2006) jest niewątpliwie jednym z najwybitniejszych przedstawicieli współczesnej liryki religijnej. Jest poetą czytany przez ludzi wierzących, choć wydaje się, że właściwymi adresatami jego wierszy są niedowierzący, chwiejący się w wierze, szukający. W poezji ks. Twardowskiego znaleźć można świadectwa głębokiej wiary, ale i wahanie, zwątpienie, strach i samotność, poza tym, jakby dla równowagi, humor – ciepły, bezceremonialny, dotyczący rzeczy małych, codziennych, ale i tych wielkich, ostatecznych.

Jego poezja przemawia do czytelnika, zaskakuje dosadnością, celnością, prostotą. Oszałamia sposobem widzenia świata, niepospolitą oczywistością paradoksalnych obserwacji i nieoczekiwanych wniosków.

Książki Twardowskiego udowadniają, że rozważania teologiczne, czułość i miłość można snuć tonem lekkim, językiem prostym, przy pomocy oswojonych wyobrażeń. Unika patosu, zwłaszcza podejmując tematy sacrum. Jest wierny swej postawie: *Myślę jak uklęknąć i nie zadrzeć nosa do góry...*

**W pierwszą rocznicę śmierci ks. Jana Twardowskiego w holu Biblioteki Uniwersytetu Rzeszowskiego zorganizowana została wystawa poświęcona życiu i twórczości poety. Serdecznie zapraszamy do jej obejrzenia.**

A.B.

6 listopada ub. r. nauczyciele akademicy i studenci Wydziału Wychowania Fizycznego uczestniczyli w konferencji zorganizowanej wspólnie z uczelnią w Rożniawie, filią Uniwersytetu im. Pała J. Šafárika w Koszycach.

Na miejscu, po zakwaterowaniu w niewielkim, sympatycznym prowincjonalnym hoteliku, nasza grupa przeszła spacerkiem do odnowionego, neoklasycy, dwuskrzydłowego, starego cesarsko-królewskiego szpitala z 1887 r., gdzie honory domu pełnili; rektor koszyckiego uniwersytetu prof. **Vladimir Babčák** i prorektorzy: prof. **Alexander Feher**, prof. **Igor Šulla**, prof. **Ján Sabo** oraz prof. **Milan Duriček**.

Obrazy otworzył prof. Vladimir Babčák, w części merytorycznej przewodniczyli profesorowie: **K. Obodyński** i **W. Dohnal**. Główny referat *Filozoficzna refleksja nad rekreacją – założenia nowej antropologii* autorstwa prof. K. Obodyńskiego i **W. Cynarskiego** przedstawił drugi z autorów. Tego dnia mieliśmy ponadto możliwość wysłuchania jeszcze jednego wy-

stąpienia naszego przedstawiciela – prof. **R. Kaliny** – *Ekstremum reakcji*, którego multimedialną część przygotował mgr **Robert Bąk**.

Obrazom kolejnego dnia przewodniczył prof. **R. Kalina**, zaś swoje referaty przedstawili m.in.: dr **S. Zaborniak** (*Lekkoatletyczne możliwości w kulturze fizycznej*), dr **P. Rut** (*Czas wolny i aktywne formy jego spędzania w świetle wyników badań mieszkańców Podkarpacia*), dr **D. Sąddecka** (*Aktywność rekreacyjna studentów wychowania fizycznego UR*), prof. **Z. Wnuk** (*Turystyka w Międzynarodowym Rezerwacie Biosfery „Karpaty Wschodnie” na przykładzie parków krajobrazowych Doliny Sanu i Ciśniańsko-Wetlińskiego*).

Na zakończenie konferencji przedstawiciel węgierskiej firmy wystąpił z prezentacją programu IDONEUS, który ma na celu budowę centrum agroturystycznego z elitarnym klubem jeździeckim i obiektami sanatoryjnymi, wykorzystującymi wody termalne. Może on się stać wielką atrakcją turystyczną w tej części Europy.



Przemawia prof. Kazimierz Obodyński, obok prorektor ds. rozwoju UPJŠ w Koszycach, prof. Ján Sabo (nasz rozmówca) i prof. Eva Čellárová, prorektor ds. współpracy z zagranicą UPJŠ

## Wspólnie możemy więcej

**Nasza współpraca z Uniwersytetem Rzeszowskim – mówi prorektor ds. spraw rozwoju Uniwersytetu P. J. Šafárika w Koszycach, doc. RNDr. Ján Sabo, CSc.** – została usankcjonowana umową między uczelniami w 2003 r. W ten sposób obydwie strony wyraziły swoją wolę współpracy w dydaktyce i naukowych badaniach. Konkretnie plany wspólnych inicjatyw są efektem kontaktów władz obu uczelni, profesorów, pracowników naukowych i studentów. W takim postrzeganiu rozwoju bilateralnej współpracy zawarta jest motywacja do podejmowanych działań: wymiany osób na pobytach studyjnych i na stażach, organizowanie wspólnych konferencji i tym podobnych przedsięwzięć. Ogólna umowa o współpra-

cy zyskała znaczące wsparcie we wspólnej realizacji programu Sokrates/Erasmus. Tu jest porozumienie Wydziału Prawa i Matematyczno-Przyrodniczego Waszego Uniwersytetu z odpowiednimi jednostkami naszej Uczelni.

Przykładem możliwej współpracy naukowej jest też konferencja, którą zorganizował nasz zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego UPJŠ w Rożniawie. Spotkali się tu pracownicy nauki i specjaliści zajmujący się problematyką "przemysłu czasu wolnego" z trzech krajów: Słowacji, Polski i Republiki Czech. Wygłoszono tu wiele interesujących referatów, które będą podstawą do wspólnych projektów badawczych (w dziedzinie kultury fizycznej) na Uni-

wersytetach w Koszycach, Rzeszowie i Ołomuńcu. Znaczne możliwości rozwoju naszej współpracy widzimy w powstaniu EACE (European Academy for Carpathian Euroregion). Akademia, której Prezydentem jest Pan prof. K. Obodyński ma wielkie szanse zintegrowania potencjału uniwersytetów Euroregionu Karpaty przy rozwiązywaniu problemów turystyki, rekreacji, czasu wolnego, kultury i ochrony przyrody. Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego UPJŠ w Rożniawie jest przygotowany do takiej współpracy. Zawsze tak bywa, że wspólne projekty badawcze mają dużą szansę na uzyskanie grantów z Unii Europejskiej. Myślę, że możemy tu liczyć na sukces.

Krzysztof Kubala



## KONFERENCJE NAUKOWE



## Arbitraż i mediacja jako instrumenty wspierania przedsiębiorczości

Międzynarodowa Konferencja Naukowa 22–23 września 2006 r., Rzeszów

Tomasz Miśko

W dniach 22–23 września 2006 r. na Wydziale Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa, zorganizowana przez Zakład Prawa Handlowego i Gospodarczego, przy współdziałaniu Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa Oddział w Rzeszowie, która poświęcona została instytucjom arbitrażu i mediacji jako instrumentom mającym wpływ na wspieranie przedsiębiorczości.

Z racji rangi podjętej tematyki konferencja ta uzyskała między innymi patronat prezesa Izby Cywilnej Sądu Najwyższego – prof. **Tadeusza Erecińskiego**, wojewody podkarpackiego – **Ewy Draus**, a także ówczesnego marszałka województwa podkarpackiego – **Leszka Deptuły**. Patronatem medialnym została objęta przez Polskie Towarzystwo Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych (TEPIS) oraz czasopismo „Prawo Europejskie w Praktyce”.

W obradach udział wzięli między innymi pracownicy naukowcy z wydziałów prawa i administracji krajowych i zagranicznych uczelni wyższych, izb gospodarczych, jak również reprezentanci zawodów prawniczych oraz przedstawiciele znaczących przedsiębiorców zainteresowani odformalizowaniem procedur zmierzających do rozwiązywania powstających sporów.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonał dr hab. prof. UR **Jan Olszewski** (prodziekan

do spraw nauki, kierownik Zakładu Prawa Handlowego i Gospodarczego Wydziału Prawa UR). W swoim wprowadzeniu zwrócił uwagę na fakt, iż rozwój stosunków społeczno-gospodarczych spowodował wzrost liczby konfliktów, jakie powstają pomiędzy stronami zawieranych kontraktów. Przedmiotowe spory niekoniecznie muszą być rozstrzygane na drodze sądowej, bowiem przestała ona odpowiadać potrzebom nowoczesnego obrotu handlowego. W związku z tym wśród wielu podmiotów stosunków gospodarczych coraz większym zainteresowaniem cieszą się alternatywne metody rozwiązywania sporów.

**Ryszard Winiarski** (ówczesny wiceprezydent Rzeszowa) wskazał, że konferencja o międzynarodowym charakterze stanowi niewątpliwie duże wydarzenie i ma wpływ na promocję miasta. Dostrzegł również, iż podejmowane są już w samym Rzeszowie próby organizacji sądownictwa polubownego, czego dobitnym przykładem jest tworzenie przy współdziałaniu pracowników naukowych UR, wespół z przedstawicielami zawodów prawniczych, Podkarpacki Stały Sąd Polubowny-Arbitrażowy. Stanowi on jeden z elementów w strategii wspierania rozwoju przedsiębiorczości, prowadzonej przez Urząd Miasta, poprzez tworzenie przyjaznego klimatu inwestycyjnego dla krajowych i zagranicznych przedsiębiorców, którzy poszukują lokalizacji pod przyszłe przedsięwzięcia.

Z kolei **Andrzej Kąkolecki** (radca prawny, przedstawiciel International Chamber of Commerce – ICC w Paryżu) podzielił się z zebranymi swoimi doświadczeniami związanymi z rozstrzygnięciem sporów na arenie międzynarodowej przez International Court of Arbitration przy Międzynarodowej Izbie Handlu z siedzibą w Paryżu.

Merytoryczną część konferencji wypełniła została referatami, które przybliżyły uczestnikom wiele ciekawych i interesujących zagadnień dotyczących instytucji arbitrażu.

Dr hab. prof. UR **Jan Łukasiewicz** (dziekan Wydziału Prawa UR) wystąpił z referatem nt. „Mediacja w aspekcie praktyki funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego”. Zwrócił uwagę, że alternatywne metody rozwiązywania sporów, związane z rosnącą autonomią jednostek i organizacji, stanowią wyraz dążenia do realizacji postulatów społeczeństwa samoregulującego i samoorganizującego się.

Zaprezentowanych zostało czternaście referatów. M.in. swoje poglądy mieli możliwość przedstawić następujący prelegenci: prof. JUDr. **Josef Suchoża**, DrSc. „Právna povaha arbitražneho rozhodcovského konania s osobitným zreteľom na rozhodovanie obchodných sporov” [Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika z Koszyc]; doc. JUDr. **Ján Husár**, CSc. „Rozhodca v rozhodcovskom konaní” [Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika z Koszyc]

## KONFERENCJE NAUKOWE



i JUDr. **Tomáš Illeš** „B2C elektronický obchod a alternativné riešenie sporov: vybrané otázky” [Univerzita Pavla Jozefa Šafárika z Koszyc], dr **Izabela Gil** [Univerzita Wrocławski – Zakład Postępowania Cywilnego] „Mediacja w postępowaniu cywilnym i sądowno-administracyjnym – założenia a rzeczywistość – zagadnienia prawno-porównawcze”; dr **Arkadiusz Bieliński** [Univerzita w Białymstoku – Zakład Prawa Cywilnego] „Mediacja jako forma rozwiązywania a nie rozstrzygnięcia sporów na gruncie polskiego postępowania cywilnego”; mgr **Rafał Morek** [Univerzita Warszawski – Instytut Prawa Cywilnego] „Zasada dobrowolności mediacji”; mgr **Kamila Dębowska** [Univerzita Warmińsko-Mazurski – Zakład Prawa Gospodarczego] „Konstrukcja prawna klauzuli arbitrażowej oraz umowy o arbitraż stosowane w obrocie gospodarczym”; mgr **Łukasz Błaszczak** [Univerzita Wrocławski – Zakład Postępowania

Cywilnego] „Sąd polubowny a sąd powszechny – określenie wzajemnych relacji i powiązań na tle przepisów procedury cywilnej”; mgr **Anna Krawczyk** [Univerzita Warmińsko-Mazurski – Zakład Prawa Międzynarodowego Publicznego] „Problematyka skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w świetle prawa międzynarodowego i polskiego”; dr **Robert Kulski** [Univerzita Łódzki – Katedra Postępowania Cywilnego II] „Postępowanie dowodowe przed sądami polubownymi w ujęciu prawa polskiego i amerykańskiego”; mgr **Magdalena Żurawska** [Univerzita Warszawski – Katedra Prawa Pracy i Polityki Socjalnej] „Mediacja – nowa metoda rozwiązywania sporów z zakresu prawa pracy” oraz dr **Czesław Kłak** [Univerzita Rzeszowski – Zakład Postępowania Karnego] „Mediacja w prawie karnym”.

Dnia następnego nasi goście mieli możliwość zapoznania się z „perełką” dziedzictwa

kulturowego Podkarpacia – mianowicie z kompleksem zamkowym w Łańcucie. A rozmowy, które toczyły się podczas spaceru po parku, w piękny jesienny dzień, sprzyjały nie tylko zawiązywaniu nowych przyjaźni, ale również obfitowały w dywagacje nad instytucją arbitrażu.

Spuścizną po przeprowadzeniu głębokich studiów nad regulacją arbitrażu i mediacji stanowi przygotowany przez kwartalnik „Ius et Administratio” zeszyt specjalny, wydany pt. „Arbitraż i mediacja jako instrumenty wspierania przedsiębiorczości”. Zebrane w nim zostały wszystkie referaty zgłoszone na rzeszowską konferencję.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż była to jedna z pierwszych, jeśli nie pionierska inicjatywa uniwersytecka zorganizowania na taką skalę konferencji naukowej, która w całości poświęcona by była tak ważkiej problematyce, jaką niewątpliwie stanowi sądownictwo polubowne, które obecnie cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród przedstawicieli życia gospodarczego, jako forma rozwiązywania sporów wynikłych z zawieranych kontraktów.

Organizatorzy spotkania mają nadzieję, iż ta konferencja stanie się przyczynkiem do organizowania zarówno przez zagraniczne jak i krajowe ośrodki naukowe dalszych sympozjów poświęconych tej problematyce.

**Organizacja konferencji nie byłaby oczywiście możliwa bez wsparcia finansowego sponsorów spoza Uniwersytetu. Dziękujemy Narodowemu Bankowi Polskiemu, Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Rzeszowie, Prezydentowi Miasta Rzeszowa oraz Podkarpackiemu Stałemu Sądowi Polubownemu – Arbitrażowemu za przekazane środki.**



## 10 lat współpracy z Rosyjskim Państwowym Uniwersytetem Pedagogicznym im. A. Hercena w St. Petersburgu

Grzegorz Ziętała, Małgorzata Bartyzel



W dniach od 18 lutego do 3 marca br. w Instytucie Filologii Rosyjskiej naszego Uniwersytetu przebywała grupa 9 studentek z Petersburga wraz z opiekunem i stażystą. Instytut Filologii Rosyjskiej UR współpracuje z Katedrą Komunikacji Międzykulturowej (do 2000 r. Katedrą Nauczania Języka Rosyjskiego jako Obcego) Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. A.I. Hercena w St. Petersburgu od roku 1997, a więc w tym roku obchodzimy 10. rocznicę współpracy.

W ramach umowy bilateralnej prowadzimy wymianę pracowników naukowo-dydaktycznych oraz wymianę studentów i organizujemy wspólną konferencję naukową „Rusycystyka i współczesność”, której jubileuszowa X edycja odbędzie się w październiku br. w Petersburgu. Niedawno, po raz dziesiąty – w ramach tejże umowy, grupa studentów IV roku filologii rosyjskiej UR wraz z opiekunami – dr **Marią Kossakowską-Maras** i mgr **Małgorzatą Bartyzel** przebywała na 2-tygodniowej praktyce językowej w tamtejszym uniwersytecie.

Polscy studenci odbyli kurs języka rosyjskiego w tamtejszym naturalnym środowisku językowym, uczestniczyli w zajęciach z zakresu praktycznej nauki języka, stylistyki, gramatyki i literatury rosyjskiej. Mieli także możliwość zapoznania się z kulturą rosyjską, zwiedzenia tamtejszych licznych muzeów, świątyń, galerii, zobaczenia ogromnej ilości zabytków, odwiedzenia kin, teatrów i filharmonii. Dzięki rosyjskim kolegom zo-

baczyli nie tylko zabytkowy Petersburg z jego zachwycającą architekturą, ale i ten współczesny – pełen dyskotek, klubów i kawiarni.

Studenci rosyjscy odbyli w Rzeszowie przewidziane planem nauczania praktyki pedagogiczne. Zajęcia, które prowadzą są dla naszych studentów bardzo ciekawe od strony realnoznawczej. Ze swej strony zapewniamy im wycieczki do Krakowa, Wieliczki i Łańcuta. Studenci corocznie są także gośćmi JM Rektora UR, do tradycji należy spotkanie z prof. **Włodzimierzem Bonusiakiem**, będące okazją do

oceny dotychczasowych wyników współpracy i zgłaszania nowych zamierzeń. I tak jak my u nich – odwiedzają muzea, kluby, kawiarnie, dyskoteki, chodzą do kina i filharmonii.

Rosyjski Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny jest jednym z najstarszych i największych uniwersytetów w Rosji. W maju br. będzie on obchodzić 210. rocznicę powstania. Car Paweł I w maju 1797 r. przekazał pod opiekę Carycy Marii Fiodorowny Przytułek Petersburski, założony przez pedagoga I. Bieckiego. Od momentu swego powołania Uczelnia mieści się w pałacu hrabiego Razumowskiego, nad rzeczką Mojką, w centrum miasta. W 1837 r. na bazie Przytułku powołano Sierocy Instytut Żeński, który od 1885 r. nosił nazwę Mikołajewskiego Instytutu Sierocego, gdzie kształcono guwernantki. W 1903 r. Instytut zmienił nazwę na Imperatorski Żeński Instytut Pedagogiczny i był pierwszą w Rosji wyższą uczelnią pedagogiczną. W 1918 r. uczelnię znów przemianowano na Pierwszy Instytut Pedagogiczny, a w latach 1922-1925 na jego bazie powołano Leningradzki Państwowy Instytut Pedagogiczny im. A. Hercena, który w roku 1991 otrzymał nazwę Rosyjski Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. A. Hercena.

Obecnie Uniwersytet im. A. Hercena jest największą rosyjską uczelnią, gdzie na 20 wydziałach i 100 katedrach pracuje ponad 1700 nauczycieli akademickich.



## 25 lat Pigionianum

23 marca 2007 roku minie 25. rocznica powstania Pracowni Polonistycznej im. Prof. Stanisława Pigionia, popularnego Pigionianum. Dzięki inicjatywie i staraniom ówczesnego dyrektora Biblioteki WSP w Rzeszowie, dr Anny Niewolak-Krzywdy, powołano ten dział w Bibliotece.

Księgozbiór prof. Stanisława Pigionia trafił do Rzeszowa w kwietniu 1969 r. Prywatna, domowa biblioteka Uczonego, licząca 9351 woluminów, znalazła się w magazynach BG WSP, zaopatrzona w oddzielne sygnatury i pieczętkę „Z księgozbioru prof. St. Pigionia”. Po skatalogowaniu książki wypożyczano z magazynu biblioteki czytelnikom do domu. Niestety, ten cenny zbiór narażony był na nie najlepsze traktowanie przez niektórych czytelników: podkreślanie tekstów długopisem czy ołówkiem, nawet, o zgrozo, wrywanie całych rozdziałów czy zagubienie kilkunastu egzemplarzy. Dlatego pomysłem utworzenia Pigionianum stał się dla księgozbioru sposobem zabezpieczenia go dla przyszłych czytelników. Od 1982 r. książki są udostępniane każdemu czytelnikowi, ale pod okiem bibliotekarza i tylko w czytelni Pigionianum.

Oficjalnego otwarcia pracowni dokonał 23 marca 1982 r. ówczesny rektor WSP, prof. dr hab. Józef Lipiec w obecności pracowników Biblioteki, Instytutu Filologii Polskiej i zaproszonych gości.

W ciągu 25 lat Pigionianum odwiedziło 12 300 czytelników, którzy skorzystali z prawie 24 280 woluminów. Pracownię zwiedziły ponad 163 wycieczki, m. in. studenci, uczniowie szkół średnich i podstawowych, czyli 4 800 osób, dla których wygłoszono prelekcje oraz wykłady o życiu i twórczości Stanisława Pigionia.

Profesor Stanisław Pigoń (1885-1968) zbierał książki przez całe życie, ponad 60 lat. W pamiętniku *Z Komborni w świat* autor wspomina początki swojej biblioteki, kiedy to razem z kolegą z jasielskiego gimnazjum kupili książki Aleksandra Brücknera i Jana Baudouina de Courtenay. Współwłaściciel zakupionych książek zmienił wkrótce swoje zainteresowania i „z książek sprowadzonych zrobił mi podarunek, doszedłem w ten sposób do zawiązku własnej biblioteki. Niektóre z nich do dzisiaj jeszcze ozdobią moje półki”. Ze wzruszeniem możemy i dziś wziąć w Pigionianum do ręki te książki, prawie stuletnie (m. in. *Dzieje literatury polskiej* A. Brücknera z 1903 r. i tegoż autora *Literaturę religijną w Polsce średniowiecznej* z 1902 r.).

Profesor Pigoń książki zbierał przez całe życie, nawet w trudnych czasach studenckich czy



Pigionianum 2002 r.

w latach wojennych. Ale dopiero po I wojnie światowej, w wolnej Polsce mógł oddać się bez reszty umiłowanej dyscyplinie wiedzy i gromadzić bibliotekę pod kątem swoich potrzeb. Często kupował wydania rzadkie, pierwodruki, np. Mickiewicza, Słowackiego czy Grabowskiego. Wiele druków z pierwszej połowy XIX wieku pochodziło z oficyn wileńskich, zostały nabyte prawdopodobnie w czasach pracy Profesora na Uniwersytecie Stefana Batorego, gdyż zapewne były łatwiej dostępne w Wilnie niż w innych regionach Polski. Zbierał też Profesor różnego rodzaju dokumenty życia literackiego w kraju i za granicą, szczególnie XIX-wieczne, a więc pisma Jana Czeczota, Antoniego Edwarda Odyńca itp., a także różne jednodniówki, noworoczniki i almanachy.

Zbierał też celniejsze opracowania współczesnych badaczy literatury. Czasem otrzymywał rzadkie pozycje w podarunku od przyjaciół (np. od prof. Ignacego Chrzanowskiego). Księgozbiór wzbogaciło też wiele dubletów z Biblioteki Jagiellońskiej. Otrzymywał książki od autorów z dedykacjami, kupował w antykwariatach i księgarniach. W bibliotece jest niewiele pozycji przypadkowych – był to przecież podręczny warsztat naukowy i Profesor dbał o dobór książek. Zabiegał o nie nawet w czasie okupacji hitlerowskiej. Tak w liście z dnia 4 XI 1943 r. pisał do siostry Anieli: „czy w antykwariatach poznańskich nie można by nabyć dzieł Augusta Cieszkowskiego?”

W czasie okupacji księgozbiór Profesora uległ pewnemu rozproszeniu. Część biblioteki była



Pigionianum 2007 r.

## BIBLIOTEKA UR

ukryta w klasztorze w Tyńcu, reszta wędrowała wraz z rodziną Pigionów, gdy Niemcy wyrzucili ich z dotychczasowego mieszkania. Profesor, prowadząc tajne nauczanie, pożyczał książki studentom, a ponieważ był to okres zawieruchy wojennej, nie wszystkie pożyczone woluminy mogły wrócić do właściciela. Po zakończeniu II wojny Profesor nadal zbierał książki, chociaż zapewne w mniejszym stopniu niż w dwudziestolecie międzywojennym.

Rzadko używał znaków własnościowych, czasem na początku książki podpisywał ją imieniem i nazwiskiem w lewym dolnym rogu karty tytułowej. Sporadycznie stosował własny ekslibris. Tylko na wydaniu *Pana Tadeusza* z 1834 r. i *Anhellego* z 1838 znalazł się ekslibris autorstwa Krystyny Wróblewskiej, przedstawiający stylizowaną Ostrą Bramę w Wilnie.

Charakteryzując bibliotekę Profesora, trzeba podkreślić jeszcze dwie szczególne cechy tego księgozbioru. Pierwsza, to wspomniane już wcześniej dedykacje, które obejmują około 30 proc. woluminów. Drugą cenną cechą zbioru są glosy umieszczane przez Profesora na marginesach książek. Jest to bardzo ciekawy materiał, ukazujący pracę nad tekstem, wiele przemyśleń, uwag, analiz itp. Na marginesach znajdują się też glosy o charakterze edytorskim.

W Pigionianum opracowano na nowo katalog alfabetyczny, obecnie trwają końcowe prace przy katalogu komputerowym.

Prócz udostępniania księgozbioru w Pigionianum udziela się informacji, organizuje wystawy okolicznościowe, literackie, odczyty, spotkania, prowadzona jest działalność naukowo-badawcza, publikowane są też prace, m. in. *Mickiewicz „pod lupą” Stanisława Pigionia, Stanisław Pigoń i jego zainteresowania ruchem ludowym czy Stanisław Pigoń – redaktor i wydawca „Iskry” (1910–1914)*.

Pracownia w ciągu 25 lat zorganizowała m. in. 10 wystaw rocznicowych, 9 spotkań (wieczorów, konferencji) oraz 1 sesję naukową – wszystkie poświęcone życiu i twórczości Patrona.

Pracownicy Pigionianum wygłosili na ogólnopolskich konferencjach 7 referatów mówiących o pracach i zainteresowaniach Stanisława Pigionia i opublikowali 9 artykułów. Nagrano audycję dla Telewizji Rzeszów z cyklu *Z kart historii – osobowości XX wieku. S. Pigoń – życie i twórczość*. Opublikowano bibliografię przedmiotową i podmiotową S. Pigionia (za lata 1970–1996), która jest kontynuacją bibliografii prof. Zbigniewa Jerzego Nowaka. Trwają dalsze prace nad bibliografią S. Pigionia.

Pigionianum swoją działalnością zaistniało też w świadomości społeczeństwa Rzeszowa, a jego praca została doceniona przez władze miasta. 9 lutego 1998 r. ówczesny prezydent Rzeszowa, senator RP, dr Mieczysław Janowski, w liście gratulacyjnym napisał: *głęboką satysfakcją sprawia to, iż nasze miasto stało się swoistym centrum pigoniowskim. Wdzięczny jestem za wszelkie działania w tej materii, podejmowane przez pracownię polonistyczną Pigionianum*.

Ćwierć wieku już służy Pigionianum czytelnikom, kiedyś Wyższej Szkoły Pedagogicznej, dziś Uniwersytetu Rzeszowskiego. Weszło w tradycję Rzeszowa i naszej uczelni. Zaistniało na forum ogólnopolskim. Wielokrotnie pracownicy innych bibliotek i uczelni w Polsce wyrażali się z uznaniem o Pigionianum, np. prof. S. Urbańczyk: *cieszę się, że pamięć o Nim trwa tutaj ze szczególnym pietyzmem*; prof. J. Starawski: *cieszę się, że zbiór, niezwykle cenny dla Rzeszowa, jest pod bardzo dobrą opieką*; prof. H. Gradkowski: *... spędziłem kilka pracowitych dni w Pigionianum. Poza możliwością skorzystania z unikalnych źródeł znalazłem w tym miejscu szczególną atmosferę – życzliwości i dobroci*.

M. K.



W styczniu br. na rynku wydawniczym pojawiła się przygotowana przez pracowników Zakładu Prawa Handlowego i Gospodarczego Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego książka pt. „Prawo Gospodarcze. Kompendium”. Redaktorem skryptu jest dr hab. prof. UR Jan Olszewski. Opracowanie skierowane jest do studentów prawa, administracji, ekonomii, zarządzania, a także do osób, które pragną

zapoznać się z arkanami prawa gospodarczego. Publikacja, omawiając przede wszystkim podstawowe instytucje, koncentruje się na najważniejszych aktach prawnych odnoszących się do tej materii.

Konsekwencją przyjęcia takiej koncepcji przez autorów jest pominięcie w treści opracowania kwestii drugorzędnych, tak samo jak i ograniczenie rozważań czysto teoretycznych.

Szczególny nacisk natomiast został położony na te zagadnienia, które cechują się dużą praktycznością w życiu gospodarczym (co powinno stanowić dużą wartość dla przedsiębiorców i urzędników obcujących na co dzień z przepisami z zakresu prawa handlowego i gospodarczego).

Dużo uwagi poświęcono również instytucjom prawnym charakteryzującym się szczególnym stopniem skomplikowania i mogącym powodować wiele trudności interpretacyjnych związanych z ich stosowaniem w rzeczywistości.

Rozważania w książce ukierunkowane są na aspekty związane z ochroną konkurencji.

Książka składa się z sześciu części, które usystematyzowane zostały według etapów związanych z podejmowaniem, a następnie wykonywaniem i zamykaniem działalności gospodarczej przez przedsiębiorców, co pomocne jest przy lekturze, a później wdrażaniu określonych przepisów w praktyce.

Każda część skryptu poprzedzona została spisem literatury, przybliżającym zainteresowanemu w sposób dogłębny prezentowaną problematykę. Dodatkowym atutem książki są zawarte w tym opracowaniu tabele porównawcze i schematy procedur. Będą one niezbędne przy wszelkiego rodzaju powtórkach do egzaminów, pomogą w systematyzacji wiedzy z danego tematu.

Na podkreślenie zasługuje informacja, iż jest to już 4 wydanie skryptu w tej formie. Stanowi on odpowiedź na zainteresowanie i popularność, jaką cieszyły się na rynku wcześniejsze jego edycje, a także potrzebę aktualizacji materii z uwagi na zmiany przepisów prawnych, jakie na przestrzeni ostatniego roku dokonały się w zakresie szeroko rozumianego prawa gospodarczego (m. in. uwzględniono zagadnienia związane z ustawą o swobodzie działalności gospodarczej oraz znowelizowaną regulacją o tworzeniu, działalności i aktualnych procedurach stosowanych przed sądem polubownym).

Tomasz Miśko

**Prawo gospodarcze. Kompendium**, Wyd. 4. Redakcja: Jan Olszewski. Autorzy: Zbigniew Miśko, Beata Sagan, Roman Uliasz, 2007, s. 530

## Uniwersyteckie plany i zamierzenia

8 lutego br. społeczność akademicka Uniwersytetu Rzeszowskiego gościła Władysława Ortyla, senatora RP, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, oraz parlamentarzystów z województwa podkarpackiego.

Po przedstawieniu przez JM Rektora UR prof. Włodzimierza Bonusiaka perspektyw rozwoju Uczelni, wykład o możliwościach pozyskania środków finansowych, pochodzących z Unii (w latach 2007–2013) wygłosił senator Władysław Ortyl. Pobyt Pana Ministra w Rzeszowie – Zalesiu był też okazją do bliższego poznania obecnych warunków studiowania i planów rozwoju ośrodka w czasie najbliższych lat.

Do najważniejszych planów inwestycyjnych Uniwersytetu Rzeszowskiego, w latach 2007–2013, należą:

**I. Modernizacja „Regionalnego Centrum Innowacji i Transferu Technologii Produkcji i Przetwarzania oraz Marketingu w Sektorze Rolno-Spożywczym”.** Całkowity koszt zadania: ok. 200 mln zł.

Miejsce realizacji: Rzeszów, ul. Ćwiklińskiej, Rejon Zalesie.

Program badawczo-wdrożeniowy obejmuje: tworzenie konsorcjów dla transferu nowych technologii w produkcji i przetwarzaniu żywności, organizację klastrów rolniczych w produkcji zdrowej żywności, transfer technologii odnawialnych źródeł energii, tworzenie centrów wiedzy marketingu w obrębie produkcji rolno-spożywczej oraz agroturystyki.

Efektom tego przedsięwzięcia będzie modernizacja istniejących budynków naukowo-dydaktycznych i budowa dwóch nowych pawilonów z laboratoriami i salami wykładowymi, wyposażonymi w nowoczesne linie technologiczne, aparaty badawcze i urządzenia audiowizualne nowej generacji oraz sieć komputerową i telefoniczną. Nastąpi również modernizacja wydzielonego parku maszyn rolniczych, ciągów komunikacyjnych, teleinformatycznych, ciepłowniczych i wodno-kanalizacyjnych.

**II. Kompleks naukowo-dydaktyczny „Centrum Mikroelektroniki i Nanotechnologii oraz Centrum Badań Społecznych”.** Całkowity koszt zadania: ok. 153 mln zł.

Miejsce realizacji: Rzeszów, ul. Cegielniana. Program badawczo-wdrożeniowy przewiduje: rozszerzenie badań nad fizyką techniczną, tworzenie konsorcjów z sektorem produkcyjnym, tworzenie warunków do analitycznego kształtowania procesów oraz praktycznego badania półprzewodników, praktyczne kształcenie specjalistów high-technology – wysoko zaawansowanych technologii elektronicznych, transfer

technologii wiedzy informatycznej w ramach tworzenia społeczeństwa informatycznego.

Efektom tego przedsięwzięcia będzie ponad 200 sal do ćwiczeń i laboratoriów wdrożeniowych, o powierzchni 25,5 tys. m<sup>2</sup> oraz badawcze urządzenia i linie technologiczne nowych generacji.

**III. Modernizacja „Parku Innowacji Naukowo-Technologicznych dla potrzeb Biotechnologii Zwierzęcej”.** Całkowity koszt zadania: ok. 50 mln zł. Miejsce realizacji: kompleks UR w Weryni, pow. Kolbuszowa.

Program badawczo-dydaktyczny będzie skoncentrowany na badaniach metod zwiększających odporność roślin poprzez tzw. transgeny, badaniach możliwości produkcji białek zwiększających odporność organizmu ludzkiego, tworzeniu zwierząt transgenicznych, terapii zwierzęcej przy użyciu bakteriofagów, diagnozie zwierzęcej, testowaniu BSE (choroba szalonych krów), szacowaniu zagrożeń chorobami genetycznymi (na podstawie technik molekularnych). Efektom przedsięwzięcia będzie 80 sal ćwiczeniowych, laboratoriów, nowoczesna aparatura badawcza i zaplecze socjalne.

**IV. Budowa „Podkarpackiego Medycznego Centrum Badawczo-Dydaktycznego”**

Całkowity koszt zadania: ok. 65 mln zł. Miejsce realizacji: Rzeszów, ul. Warzywna.

Program badawczo-dydaktyczny będzie skoncentrowany na kształceniu kadr pielęgniarstwa medycznego oraz transferze wiedzy z racjonalnego żywienia i ratownictwa medycznego oraz prowadzeniu badań skryningowych w zakresie chorób kardiologicznych, cukrzycy, budowy somatycznej, itp.

Efektom przedsięwzięcia będzie 110 sal do ćwiczeń i laboratoriów wdrożeniowych oraz nowoczesna aparatura szkoleniowa do badań przesiewowych.

Ponadto w lutym br. Senat Uniwersytetu Rzeszowskiego wyraził zgodę na realizację zadania inwestycyjnego polegającego na termomodernizacji budynków dydaktycznych i domów studenckich Uniwersytetu Rzeszowskiego. Projekt ten dotyczy następujących budynków:

1. Budynek dydaktyczny Główny D1 przy ul. Ćwiklińskiej 2 w Rzeszowie
2. Budynek dydaktyczny D3 (laboratorium) przy ul. Ćwiklińskiej 2 w Rzeszowie
3. Dom Studencki Hilton przy ul. Ćwiklińskiej 2 w Rzeszowie
4. Dom Asystenta „Mrowisko” przy ul. Ćwiklińskiej 2 w Rzeszowie
5. Dom Studenta „Olimp” przy ul. Siemieńskiego 17 w Rzeszowie
6. Budynek dydaktyczny C5 Wydziału Prawa przy ul. Siemieńskiego 17 C w Rzeszowie

7. Budynek dydaktyczny C4 Wydziału Ekonomii przy pl. Ofiar Getta 4 i 5 w Rzeszowie

8. Budynek dydaktyczny CI Instytutu Archeologii przy ul. Hoffmanowej 8 w Rzeszowie

9. Budynek dydaktyczny przy ul. Jałowego 24 w Rzeszowie

10. Budynek dydaktyczny przy ul. Towarnickiego w Rzeszowie

11. Budynek dydaktyczny przy ul. Wyspiańskiego 4 w Rzeszowie.

Zbiorcze zestawienie kosztów dla tego przedsięwzięcia wynosi ok. 10,4 mln zł.

### RADIO „FENIKS” SZUKA CHĘTNYCH DO WSPÓŁPRACY

- zawsze marzyłeś o karierze didżeja, dziennikarza, reportera, redaktora, realizatora programu, dźwiękowca, informatyka radiowego?
- masz pasję, o której potrafisz ciekawie i godzinami opowiadać, zainteresować i zarażać nią innych?
- umiesz porozumiewać się z ludźmi i wzbudzać u nich emocje za pomocą słowa, dźwięku, prezentowanej lub tworzonej przez siebie muzyki?

Przyłącz się do nas, weź ster w swoje ręce i zrealizuj w końcu swoje marzenia – zgłoś się do radia „Feniks”.

Jeśli działasz w jednym z uczelnianych kół naukowych, organizacji uniwersyteckiej czy w inny sposób zajmujesz się działalnością studencko-naukową, która zainteresuje naszych słuchaczy, czym prędzej zadzwoń, napisz e-maila. Wtedy będziesz mógł poprowadzić swój autorski program i tym samym kreować rzeczywistość wokół siebie. W ten sposób nabędziesz doświadczenie medialne, niezbędne w tych czasach.

**To twoja szansa – wykorzystaj ją – nic nie tracisz!**

Przyłącz się czym prędzej do *Studenckiej Agencji Radiowej „Feniks”* mieszczącej się w domu studenckim „Laura” przy ulicy Cichej 2. Radio zaprasza do współpracy każdego, głównie studentów.

Osoby proszone są o kontakt z Kasią pod numerem: 605 664 874 lub e-mailem radio@feniks.forward.pl

**SERDECZNE ZAPRASZAMY WSZYSTKICH CHĘTNYCH!!!**

Redaktor Naczelny Studenckiej Agencji Radiowej „Feniks” mgr Artur Tyłmanowski

## STRONY STUDENCKIE



## Sprawozdanie z edukacyjnego wyjazdu na Węgry w ramach zajęć z fizykoterapii

Katarzyna Mróz, Piotr Pec

**Studenci fizjoterapii dość często mają okazję wyjeżdżać poza granice naszego kraju.** Sprzyjają temu zawarte przez kierownictwo Instytutu umowy o współpracy z różnymi uczelniami i klinikami. W ubiegłym roku grupa studentów III roku studiów magisterskich i II roku licencjatu uczestniczyła w edukacyjnej wycieczce na Węgry, gdzie zapoznała się z różnymi formami leczenia termalnymi wodami. Kierownikiem wyjazdu była pani dr **Renata Skalska-Izdebska**.

Około godziny 8<sup>30</sup> dotarliśmy do Miskolca, tu zjedliśmy śniadanie w oczekiwaniu na wejście do termalnych grot skalnych w Miskolcu – Tapolca. Warto nadmienić, że zażywaliśmy kąpeli w kąpielisku ulokowanym w wapiennych grotach, które uchodzą za unikatowe w skali Europy. Na terenie kąpieliska znajduje się 7 basenów: 2 na wolnym powietrzu, 2 wewnątrz skały, w których urządzono bicze wodne, 3 baseny w budynku term (2 termalne o temp. wody 33–35°C i basen rekreacyjny ze sztucznym nurtem, masażem podwodnym oraz kąpielą perełkową). Dodatkowo na terenie term skalnych można było skorzystać z wielu zabiegów; balneoterapeutycznych (kąpiele, borowiny), hydroterapeutycznych (masaże podwodne), fizjoterapeutycznych (masaże lecznicze), elektroterapeutycznych (jonoforeza, galwanizacja, diadynamik, prądy selektywne), ultradźwięki, itp.

Ponieważ nasz wyjazd miał charakter edukacyjny, więc na terenie kąpieliska odbywały się

zajęcia praktyczne, po których jednak mieliśmy czas na relaks. Od gospodarzy obiektu dowiedzieliśmy się, że ze źródła w skale tryska wodorowęglanowo–magnezowo–wapniowa geoterma o temp. 28–35°C, z niewielką zawartością jodu, bromu i radonu, a kąpiele tu zaleca się przy schorzeniach stawów i kręgosłupa, nerwobólach, stanach pourazowych, stanach ogólnego wyczerpania organizmu i alergii układu oddechowego.

Następnego dnia (w niedzielę), wcześniej rano po śniadaniu, spakowaliśmy potrzebne rzeczy i wyjechaliśmy do Mezőkövesd, gdzie weszliśmy na obiekty termalne, kompleks rekreacyjno–leczniczy, na którym rozmieszczonych jest 9 basenów krytych i odkrytych (leczniczy o temp. 37°C, podwójny termalny od 33–37°C, rekreacyjny ze sztuczną falą, w nowoczesnych termach jest 3-częściowy basen leczniczy – 36, 38, 40°C oraz basen pływacki). Zaraz po wejściu na teren obiektów uderzył nas niezbyt przyjemny zapach, który, jak się okazało, dochodził z basenów leczniczych – wtedy jeszcze nie wiedzieliśmy, że wody, w których mamy się kąpać mają najwyższe stężenie siarki na Węgrzech. Oprócz siarki, geoterma wodorowęglanowa zawiera dużo wapnia, magnezu i sodu. Zalecana jest przy schorzeniach reumatycznych, zapaleniach mięśni, chorobach kręgosłupa, w stanach przed i po operacjach ortopedycznych. Pomimo nieprzyjemnego zapachu unoszącego się nad kąpieliskami bardzo miło spędziliśmy czas,

a niektórzy z nas korzystali nawet z masażu wodnego, sauny i okładów borowinowych.

Po południu pogoda nieco pokrzyżowała nam plany, więc opuściliśmy teren kąpieliska i udaliśmy się na typowo węgierski obiad. Później zwiedzaliśmy Eger. Uroki tego malowniczo położonego miasta pozostaną długo w naszej pamięci. Zrelaksowani, nasyceni nie tylko duchowo wróciliśmy do naszego domu w Bogácsu, gdzie tak jak dzień wcześniej odbyliśmy zajęcia teoretyczne, po których zjedliśmy kolację i zmęczeni poszliśmy spać.

W poniedziałek rano spakowaliśmy rzeczy, opuściliśmy kwaterę i wyruszyliśmy do Tiszaújváros. Znajduje się tam nowoczesny zespół term i kąpielisk, w skład którego wchodzi duże termy z zapleczem rehabilitacyjnym i kąpielisko na wolnym powietrzu. W budynku są 3 baseny termalne, napelnione leczniczą wodą o temperaturze 36, 38 i 40°C. Dodatkową atrakcją był fakt, że ciepłą wodą zasilany jest jeszcze jeden basen (32°C), znajdujący się na wolnym powietrzu, w którym można zażywać kąpeli nawet zimą. Kąpielisko zasila wodorowęglanowa geoterma o temperaturze 57°C i znacznej zawartości soli rozpuszczonych, zalecana jest w przypadku chorób reumatycznych, schorzeń urologicznych, dolegliwości ginekologicznych oraz w stanach psychofizycznego wyczerpania organizmu. Woda ma żółtawe zabarwienie i charakterystyczny zapach, co nie przeszkadzało nam jednak w najmniejszym stopniu spędzić niemal cały dzień na terenie term. Późnym popołudniem, po obfitym obiedzie, opuściliśmy Tiszaújváros i udaliśmy się w drogę powrotną do Rzeszowa.

Nasz wyjazd – jak się okazało – skutecznie łączył sprawy edukacyjne z relaksem i odpoczynkiem. Studenci mają nadzieję, że w przyszłości takie wyjazdy będą obowiązkową częścią zajęć z fizykoterapii.



## STRONY STUDENCKIE



Nasza grupa przed rozpoczęciem zajęć na stoku

## W łagodną zimę na trudnym obozie

Małgorzata Rebizant

Warunki, jakie panowały tej zimy nie sprzyjały obozom narciarskim, ale dla studentów II roku studiów podyplomowych WF (specjalność gimnastyka korekcyjno-kompensacyjna) obowiązkowe jest zdobycie zaliczenia z takiego zgrupowania.

Tegoroczne „ubytovanie” zostało zorganizowane w hotelu Regetovka, który znajduje się w Beskidzie Niskim, 18 km od Bardejova, w przepięknym otoczeniu gór i lasów. Nowo wybudowany obiekt posiada 91 miejsc noclegowych – w apartamentach oraz w pokojach 2–7-osobowych. Do dyspozycji gości jest tu też restauracja oraz drink-bar. W pobliżu hotelu znajdował się oświetlony ośrodek narciarski, ze sztucznie zaśnieżanym stokiem. Niestety, ze względu na łagodną zimę czynne były tylko dwa z pięciu wyciągów.

Pierwszego dnia naszego pobytu na Słowacji służył poznaniu umiejętności studentów, a co za tym idzie rozdziałowi do odpowiednich grup. Siedem osób znalazło się w grupie zaawansowanej, pozostali poznawali techniki narciarstwa od podstaw.

Grupę jeżdżącą prowadził mgr **Adam Rożek**, grupę początkującą dr **Sławomir Drozd** i dr **Wojciech Czarny**. Zajęcia z narciarstwa odbywały się codziennie, od 9.30 do obiadu o 15.00.

Studenci z pierwszej grupy poznawali nowe techniki oraz doskonalili narciarstwo zjazdowe. W programie były m.in. zwroty (przestępowaniem, przez przelożenie dziobów nart i przeskokiem), skręt stop, skręty równoległe oraz śmig. Drugiego dnia szkolenia ekipa ta jeździła na nartach typu „fan”.

Większość uczestników zespołu początkującego z narciarstwem zetknęła się po raz pierw-

szy w życiu. Dlatego też naukę zaczynali od podstawowych elementów, tj. zapinania butów i nart, stania na nartach, utrzymywania pozycji narciarza, ćwiczenia bezpiecznych upadków i podnoszenia ze stoku, kroków (zwykły, bezkrok). Następnie przyswajali podejścia (krok zwykły, schodkowanie, podejście rozkrokiem), jazdę na wprost i pługiem oraz łuki płużne. Po opanowaniu tych elementów przeszli do wyjazdu wyciągiem i nauki jazdy w skos stoku, skrętu dostokowego i skrętu z półpługu.

Oceny efektów szkolenia dokonano komisyjnie (dr S. Drozd i dr W. Czarny) w przeddzień wyjazdu.

Innym elementem zajęć było łyżwiarstwo. Z lodowiskiem, podobnie jak ze stokiem narciarskim, oswojona była tylko część studentów. Pierwszy wyjazd do Bardejova na „zimny stadion” można zaliczyć do udanych. Kolejny udał

się trochę mniej, ponieważ na lodowisku znajdowało się ok. 100 osób! To bardzo utrudniało prowadzenie zajęć. Trzeci wyjazd okazał się niestety porażką, bo mimo wcześniejszych ustaleń, nie można było skorzystać z lodowiska. Tafla była „przygotowywana” do meczów hokeja.

W tej sytuacji zwiedziliśmy bardejovską starówkę. To nieco prowincjonalne miasteczko nad Toplą jest historyczną stolicą Górnego Szarysza, jedną z najwspanialszych środkowoeuropejskich enklaw gotyku i renesansu. Miasto w 1878 roku spustoszył pożar. Dało to jednak impuls do odbudowy jego starych części. Kamienice wokół rynku otrzymały wysokie, spadziste dachy, a kościół parafialny neogotycki hełm na wieży. Po II wojnie światowej wokół starożytnego centrum wyrosły osiedla mieszkaniowe i kilka zakładów przemysłowych. W 1986 r. Bardejov jako pierwsze miasto ówczesnej Czechosłowacji, otrzymał europejski złoty medal za ochronę zabytków, a w 2000 r. znalazł się na liście UNESCO, co jest jak najbardziej sprawiedliwe, bo to istotnie perła.

Co dwa dni jeździliśmy na basen. Zajęcia miały na celu naukę i doskonalenie różnych technik i stylów pływania.

Na obozie był również czas na rozrywkę. Dwa razy odbyło się oficjalne karaoke i tańce przy kominku, z pieczoną polską kielbaską i kurczakiem.

Trzy dni przed zakończeniem obozu wyjechaliśmy do Aqua City w Popradzie. Do dyspozycji były baseny kryte i otwarte, wyposażone w hydromasaże, gejzery, grzyb wodny, natryski, łóżka wodne i inne atrakcje oraz sauna. Tam każdy odzyskał siły i witalność – byliśmy przecież zmęczeni, niektórzy na stoku doświadczyli drobnych kontuzji.

W środę 21 lutego po śniadaniu opuściliśmy ośrodek w Regetovce. W pamięci pozostało także piękne stwierdzenie: *wszystko co dobre, szybko się kończy...*



Aqua City nawet zimą daje możliwość kąpieli w gorących termalnych wodach



## W pogoni za sukcesem. Recenzja filmu *Diabeł ubiera się u Prady*

Dominik Nykiel

Kolejny oszałamiający sukces literacki i – co jest naturalną kolejną rzeczą, szczególnie w Hollywood – kolejna filmowa wersja książkowego pierwowzoru. Tym razem spece od filmowych historii wzięli na warsztat powieść *Diabeł ubiera się u Prady* autorstwa trzydziestoletniej Lauren Weisberger. Książka, która zagościła głównie amerykańskim rynkiem wydawniczym, utrzymując się na liście bestsellerów przez prawie pół roku, posłużyła do tego, aby pokazać „bebecy” czegoś, co dzisiaj nazywa się gonitwą za karierą, i ceny, jaką trzeba zapłacić za karierę. A tutaj najczęściej kartą przetargową jest własna osobowość i rezygnacja z życia osobistego.

Weisberger, a co za tym idzie, twórcy filmu na podstawie jej powieści, naświetliła – ale w lekkim, zabawnym i ironicznym sposobie – współczesny problem istoty kariery zawodowej, który z powodzeniem można określić jako syndrom wielu dzisiejszych młodych – głównie kobiet. Chociaż formuła książki i filmu głosi, że „wszelka zbieżność przedstawionych osób i sytuacji z rzeczywistymi postaciami jest czystym przypadkiem” (ma to uchronić autorów książki i scenariusza przed procesami sądowymi), to sprawa dążenia do kariery za wszelką cenę nie jest wyssana z palca i nie jest żadną fikcją literacko-filmową. Taka jest rzeczywistość. Przykładem tego jest osoba samej autorki, która opisaną w książce historię oparła na własnych doświadczeniach. Niegdyś pracowała jako osobista sekretarka Anny Wintour, szefowej amerykańskiego magazynu „Vogue”. Czasopismo to w świecie mody – bo tegoż w całości dotyczy – stanowi kanon najlepszych gustów i najnowszych trendów.

„Vogue” swoją pozycję zawdzięcza właśnie Annie Wintour, która wyciągnęła magazyn z antypodów, a o której krążą przeróżne pogłoski na temat zachowania i stosunku do ludzi (m.in. *nie życzy sobie, aby podwładni nawiązywali z nią kontakt z własnej inicjatywy; nie toleruje u kobiet pracujących w redakcji innego obuwia niż szpilki, a dla pracownika, który przypadkiem znajdzie się z nią w windzie, najlepszym rozwiązaniem jest jak najszybsze jej opuszczenie*). To sprawiło, że dzisiaj nazywana jest przez wielu żywą legendą. Zimny profesjonalizm, upór i ciężka praca doprowadziły ją do pozycji kobiety sukcesu (na skalę globalną), która jednym telefonem może zdecydować o czyjejś karierze lub jej definitywnym zakończeniu. W świecie mody nie ma osoby, która nie liczyłaby się ze zdaniem redaktor naczelnej „Vouge”.

Żeby formułce „wszelkiej zbieżności” stało się zadość, filmowym czasopismem, które króluje

w świecie mody, jest „Runway”, a jego diaboliczna naczelnia nazywa się Miranda Priestley, jej rola w stopniu mistrzowskim odgrywana jest przez weterankę kina, Meryl Streep. Natomiast ta, która trafia pod jej skrzydła (a może lepiej: rogi?), jest Andy Sachs (Anne Hathaway). Wbrew panującemu stwierdzeniu, że zdobyła pracę, za którą *million dziewcząt dałoby się zabić*, Andy z początku nie jest tym faktem specjalnie podniecona. Nie zabiegała o tę posadę, chociaż chciała ją mieć. Według standardów mody i polityki „Runwaya” pozornie nie pasowała do tego miejsca: nie wiedziała, kim jest naczelnia pisma (!), o „wielkiej” modzie również nie miała zbytniego pojęcia, co poświadczała swoim ubiorem zwykłej dziewczyny. Jednak miała w sobie to „coś”, co dostrzegła w niej lodowata Miranda. Być może ta jej „inność” oraz niewinność, nieprzeżarta przez drapieżną chęć zdobycia tego, o czym marzyły i marzą inne dziewczyny, sprawiła, że Andy, młodzianka, nieopierzona i prosto po studiach, została jej asystentką.

Początek nie był łatwy. Niepowodzenia, gafy, upokorzenia i rola kozła ofiarnego. A do tego zadania do wykonania z listy tych prawie niemożliwych i maksymalne poświęcenie dla swojej szefowej – z tym borykała się Andy. Na pomoc innej, zawistnej asystentki, nie mogła liczyć. Ale jak reżolutna pszczołka Maja Andy zacisnęła zęby i na każdym kroku udawała, na co ją stać. Na początek dawne ubrania zamieniła na markowe seksowne wdzianka, w których wyglądała jak profesjonalna businesswoman. Następnie makijaż, uśmiech i pewność siebie. Klasycznie i stylowo. I z entuzjazmem. Aż w końcu trybiki zaskoczyły i Andy nie miała sobie równych.

Sukces w pracy równał się jednak z porażką w życiu osobistym. Przyjaciele zostali odsunięci na bok. Ale nie w brutalny sposób, lecz z konieczności, którą przyjęła z cichym smutkiem i przyzwoleniem. Natomiast chłopak, widząc niepokojącą metamorfozę swojej dziewczyny i czując się całkowicie zaniedbywany, sam wolał odejść. W tym miejscu twórcy ustawiają niewralgiczny punkt tej historii. Bohaterka ma zdecydować, co jest dla niej w życiu najważniejsze: przyjaciele i szczerze kochający mężczyzna czy piękna kariera i jasna przyszłość pełna profitów? A tych dwu spraw najczęściej nie sposób pogodzić w myśl powiedzenia: *żeby wilk był syty i owca cała*. Potwierdzeniem niech będzie trafny i błyskotliwy dialog (a tych w filmie nie brakuje): *Moje życie prywatne jest na włosku. – Daj znać, jak całkiem się zawali. Wtedy będzie pora na awans*.

W sytuacji, w jakiej znalazła się bohaterka filmu, może być każdy z nas. I każdy z nas w odruchu tej jednej jedynej szansy jest zdolny podjąć taką decyzję. Ponieważ owa szansa może się więcej nie nadarzyć. Taka świadomość determinuje młodość, która się kształtuje i wchodzi dopiero w życie. Chce osiągnąć wszystko w jak najkrótszym czasie. Nie są to łatwe decyzje, ale są to decyzje całkowicie indywidualne. Podyktowane osobowością osoby, spojrzeniem na życie i na świat, a także istotą życiowych priorytetów. Tym, co dla każdego jest najważniejsze.

W pierwszym odruchu, jak to często bywa, Andy wybiera kolorowy i elegancki świat na salonach, gdzie spotyka się cała śmietanka mody, a którym to spotkaniom towarzyszą flesze aparatów. Czy może coś bardziej uwiesze młodą i piękną dziewczynę niż sława i luksus? Odpowiedź wydaje się oczywista. Ale nie w tym w pełni hollywoodzkim filmie (w książce Lauren Weisberger również), który rządzi się swoimi prawami. W filmie bohater (w tym przypadku bohaterka) ma przejść przemianę, a przedzierając się przez ciemną drogę sukcesu i w końcu osiągając sukces, ma sobie uświadomić, że wartości duchowe, jak dobroć, miłość, zachowanie własnej godności i osobowości, są najważniejsze. I tak też dzieje się w filmie *Diabeł ubiera się u Prady* w reżyserii Davida Frankela.

Zarówno u Weisberger, jak i Frankela Andy jest reprezentantką wzoru kopciuszka. Bo oto przychodzi piękne dziewczę, które swoją skromnością, zwykłością i dobrocią zdobywa szczyty, przeistaczając się przy tym w księżniczkę. Po drodze nagina swoje zasady, bywa niegrzeczna, ale jej wewnętrzna siła i dobroć sprawiają, że nowa księżniczka, osiągnąwszy największy stopień wtajemniczenia, woli pozostać kopciuszkiem. Pomimo kuszących propozycji wybiera życie w wersji skromnej. Dostrzega emocjonalną pustkę w środowisku, do którego przeniknęła. W ten sposób triumfują ludzkie cnoty, a materializm i przepych schodzi na boczny tor. Ten zabieg w połączeniu ze sposobem prezentacji i całą techniczną oprawą składa się na całość, którą nazywa się magią kina. Coś, co krzepi i pozwala wierzyć, że w materialistycznym świecie, w jakim żyjemy, jest jeszcze miejsce na duchowe wartości. Aby nie stać się bezdusznym robotem, który jest zaprogramowany na robienie kariery.

W atrakcję filmu Frankela wpisuje się również obsada, która działa jak magnes i afrodyzjak w jednym. W dodatku przy tej okazji mamy przyjemność obserwować zderzenie dwóch kobiecych

# Studenci w hucie szkła

Piotr Biernacki

17 stycznia br., z inicjatywy członków Koła Naukowo-Artystycznego „RAZEM” grupa studentów Instytutu Sztuk Pięknych udała się do Huty Szkła w Jaśle i Huty Szkła Ozdobnego „MAKORA” w Krośnie. W wyjeździe uczestniczyli też nauczyciele akademicy: dr **Krystyna Ziemniak** i mgr **Paweł Bińczycki**. Celem wycieczki było poznanie podstawowych technologii produkcji i obróbki szkła oraz uzyskanie wiedzy o możliwościach, jakie daje ten materiał w tworzeniu użytkowych i artystycznych form.

W jasielskiej hucie szkła poznaliśmy surowce i narzędzia wykorzystywane przy wytwarzaniu szkła i późniejszym jego kształtowaniu. Ta huta zajmuje

się też produkcją szkła witrażowego, jego zastosowanie mogliśmy poznać w przykładowej pracowni witrażu. Jej sympatyczni pracownicy pokazali nam, jak z kawałków szkła kolorowych powstają artystyczne kompozycje do wypełniania okien. Huta Szkła w Jaśle specjalizuje się w produkcji szkła prasowanego technicznego i gospodarczego oraz płaskiego barwionego w masie, wykonywanego ręczną metodą formowania. Ze względu na szeroki asortyment, nowoczesne wzornictwo i bogatą kolorystykę jej wyroby znajdują szerokie zastosowanie w różnych dziedzinach życia.

Huta Szkła Ozdobnego „MAKORA” w Krośnie zajmuje się wytwarzaniem

między innymi różnorodnych wzorów kielichów, wazonów, świeczników, form dekoracyjnych i innych szklanych drobiazgów, z których niektóre mają charakter unikatowy, ze względu na sposób wytwarzania przez tzw. „wolne formowanie” przy pomocy ręki hutnika, pod czujnym okiem plastyka – projektanta szkła. Metoda ta umożliwia wykonanie niepowtarzalnych wielobarwnych form o cechach artystycznych. Przed wyjazdem do Rzeszowa umożliwiono nam zakup pamiątkowych drobiazgów, będących wyrobami tamtejszych pracowników.

Autorzy zdjęć – Paweł Bińczycki, Jacek Golec

## W pogoni za sukcesem...3 (dokończenie ze str. 31)

osobowości: dojrzałej, doświadczonej, z blisko czterdziestoma rolami filmowymi, z licznymi sukcesami (dwa Oscary i dwie nominacje do tej nagrody, oraz wiele innych wyróżnień i niezapomnianych ról, jak chociażby w *Sprawie Kramerów* Roberta Bentona, czy w *Pożegnaniu z Afryką* Sidneya Pollacka) i niekwestionowanej Aktorki przez duże „A” – Meryl Streep. I młodej, zdobywającej dopiero doświadczenie aktorskie, wchodzącej do wielkiego świata filmu, ale jakże energetycznej i pobudzającej swoją osobą – Anne Hathaway. To dziewczęce bóstwo, o wdzięku i powabie licealistki, o wielkich samych oczach i uśmiechu, który przyćmiewa uśmiech Julii Roberts, jest jedną z tych kobiet, które u mężczyzn mijanych na ulicy powoduje jednocześnie szybsze bicie serca, chwilowy brak tchu i ukłucie w dołku. Hathaway to chodzący wdzięk i czar. Chociaż na razie może jedynie pochwalić się udziałem w filmie *The Other Side of Heaven*, serialu telewizyjnym *Get Real*, dzięki któremu zdobyła popularność, oraz – *nomen omen* – dwuczęściowym filmem dla nastolatka *Pamiętnik księżniczki*. Ostatnio mogliśmy ją oglądać w głośnym filmie Anga Lee *Tajemnice Brokeback Mountain*, oraz słyszeć w filmie animowanym *Czerwony Kapturek. Historia prawdziwa*. Używała gło-

su Czerwonemu Kapturkowi. Piszę to z pełnym przekonaniem: po filmie *Diabeł...* na pewno jej kariera nabierze tempa. Już wkrótce zobaczymy ją w filmie *Becoming Jane*, w którym wciela się w osobę pisarki, Jane Austen.

Powróć jeszcze do osoby Meryl Streep. W *Diabeł ubiera się u Prady* wygląda jak Cruella de Mon, i po raz kolejny daje wielki popis swojego talentu. Tym samym potwierdza raz jeszcze, że pasuje do każdej roli. Jest amerykańską diwą aktorstwa. Chociaż urodą nie grzeszy, to za swoje popisowe ekranowe kreacje, powinna smażyć się w piekle chwały.

Filmowi Frankela nie można zarzucić żadnych braków. Nie ma w nim mielizn, a akcja sprawnie płynie po oceanie dobrej rozrywki. Lekko, wesoło i bajkowo. Trochę ironicznie i z odpowiednią dozą przerysowania postaci redaktor naczelnej oraz mrówczego życia w redakcji „Runwaya” – pisma perfekcyjnego, dopracowanego w najmniejszych szczegółach, otoczonego kultem i traktowanego z nabożną czcią. Świadczą o tym słowa Nigela (Stanley Tucci – ponownie udana rola, chociaż podobna do tej z filmu *Zatańcz ze mną* Petera Chelsoma), stylisty, który mówi do Andy w chwili chęci rezygnacji: *To światło przewodnie niosące nadzieję*. Swoją drogą, ciekawe, czy dziennikarze którejs z polskich redakcji też tak myślą o swojej gazecie lub czasopiśmie?

Dominik Nykiel

## SPROSTOWANIE

Czytelników i zainteresowanych przepraszamy za błędy popełnione w numerze 1/2007 Gazety Uniwersyteckiej.

1. W artykule o książce napisanej „bez użycia pióra”, w ostatnim zdaniu, widnieje sformułowanie, iż książka powinna trafić do każdego „bibliofoba”. Prawdłowo powinno być jednak napisane, że powinna być w posiadaniu każdego „bibliofila”.

2. W tekście „Polsko-niemieckie dysputy w kraju Saary”:

– w opisie regionu Saary, użyliśmy błędnego sformułowania. Zdanie powinno brzmieć: *Intrygujące kontrasty nadają temu regionowi oryginalny urok* (nie zaś „kontakty”).

– w zdaniu: *Byliśmy także z wizytą w siedzibie Starostwa w Saarpfalz na zaproszenie „pana B”*, powinno być napisane: *na zaproszenie pana Clemensa Lindemanna*.



# Uniwersytet Rzeszowski

35-959 Rzeszów, al. Rejtana 16c, tel. 017 872 10 00, [www.univ.rzeszow.pl](http://www.univ.rzeszow.pl)

## Wydział Biologiczno-Rolniczy

tel. 017 872 17 90

- biologia
- ochrona środowiska
- rolnictwo

## Wydział Filologiczny

tel. 017 872 12 04

- filologia angielska
- filologia germańska
- filologia polska
- filologia rosyjska

## Wydział Medyczny

tel. 017 872 13 65

- fizjoterapia
- pielęgniarstwo
- położnictwo



## Wydział Prawa

tel. 017 872 15 07

- europeistyka
- prawo

## Zamiejscowy Wydział Biotechnologii

Kolbuszowa, tel. 017 744 56 26

- biotechnologia

## Międzywydziałowy Instytut Filozofii

tel. 017 872 13 49

- filozofia

## Wydział Ekonomii

tel. 017 872 16 04

- ekonomia

## Wydział Matematyczno-Przyrodniczy

tel. 017 872 11 03

- edukacja techniczno-informatyczna
- fizyka
- fizyka techniczna
- matematyka



## Wydział Pedagogiczno-Artystyczny

tel. 017 872 18 05

- grafika
- edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych
- edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej
- pedagogika

## Wydział Socjologiczno-Historyczny

tel. 017 872 13 02

- archeologia
- historia
- politologia
- socjologia

## Wydział Wychowania Fizycznego

tel. 017 872 18 42

- turystyka i rekreacja
- wychowanie fizyczne